Nr. 212. Poniedziałek 15. Września 1873. Rok 63.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.; z lat dawniejszych w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłata 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. wa.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym patentem z dnia 7. b. m. rozwiązać teraźniejszą Izbę Deputowanych Rady Państwa i rozporządzić bezzwłoczne przedsięwzięcie bezpośrednich wyborów Deputowanych do Rady Państwa w myśl ustaw państwowych z dnia 2. kwietnia b. r. (Dz. u P. Nr. 40 i 41.)

Niniejszem rozpisuję stosownie do postanowienia §. §. 21. i 22. ustawy z dnia 2. kwietnia b. r. (dz. u. P. Nr. 41.) powszechne wybory w królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem Krakowskiem, ustanawiając termina wyboru w kuryi gmin wiejskich na dzień 17. października b. r., w kuryi miast na dzień 23. października b. r w Izbach handlowych i przemysłowych na dzień 27. października b. r., a w kuryi większych posiadłości gruntowych na dzień 29. października 1873 r.

Wybory te będą przedsięwzięte w oznaczonych dniach w miejscach wyboru ustawą przepisanych.

Bliższe postanowienia co do godziny i miejsca, w których wybory mają się odbyć, będą podane do wiadomości uprawnionych do głosowania kartami legitymacyjnemi, które im w właściwym czasie będą doręczone.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 13. Września 1873.

Na podstawie urzędowego doniesienia, że obecnie zaraza w powiecie chocimskim nie panuje, znosi się zarządzone zamknięcie zakładów kontumacyjnych w Skale, Kozaczówce i Horoszowy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 11. Września 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Wyciąg z protokołów posiedzeń Wydziału krajowego za czas od 1. do 31. sierpnia 1873.

(Dokończenie.)

Wydz. krajowy odmówił prośbie gminy Bołszowce o wyjednanie dla niej w drodze ustawodawczej pozwolenia na pobór kopytkowego i targowego.

Wydz. kraj. przyjął pożyczkę ofiarowaną mu przez radę m. Krakowa

Wydz. kraj. określił sposób i warunki rozpisania subskrypcyi na pożyczkę krajową i ustanowił dla powiatów, które od września biorą pożyczki, nową tabelę amortyzacyjną, według której wypłacać mają 1. listopada b. r. tylko procenta a dalsze raty od 1. maja 1874.

Na prośbę przedsiębiorstwa budowy koleji wicynalnych Wydział krajowy wezwał Wydziały powiatowe w których okręgu położone są linie zaprojektowane, ażeby popierały swoim wpływem usiłowania przedsiębiorców.

Wydz. kraj. przedstawił c. k. Namiestnictwu, że budowa dróg Hwozdecko Rosochniańskiej i Markowsko Maniawskiej z funduszów powiatu Bohorodczańskiego jest niemożliwą.

Wydz. kraj. zatwierdził rezultat licytacyi rozpisanej w celu wydzierżawienia przewozu w Godowej należącej do fundacyi ś. p. Antoniego Dydyńskiego.

Przy zbliżającem się rozpisaniu licytacyi w celu wydzierżawienia myt postanowił Wydz. kraj. przyjąć ceny fiskalne w wysokości ostatnich czynszów dzierżawnych.

W sprawie pomieszczenia kliniki położniczej w Krakowie oświadczył Wydz. kraj. c. k. Namiestnictwu iż zgadza się na przedłużenie dotychczasowego prowizoryum.

Wydz. kraj. udzielił następujące subwencye z funduszu krajowego:

Nauczycielowi galic. Zakładu głuchoniemych p. Tomaszowi Chocholouszek 150 złr. na zwiedzenie wystawy powszechnej.

Wydziałowi powiatowemu w Gródku 500 złr. na uporządkowanie drogi z Janowa do Mszany.

Wydziałowi pow. w Tłumaczu a względnie tamtejszej fabryce cukru 500 złr. na wydrenowanie drogi gminnej na przedmieściu Tłumackiem ku Ottyni wiodącej.

Na budowę drogi Wełdzirskiej 8000 złr. z funduszu pożyczonego od m. Krakowa.

Wydziałowi pow. w Nowym Targu oświadczył Wydz. kraj. gotowość udzielenia subwencyi w kw. 600 złr. na uregulowanie drogi z Now. Targu do Zakopanego, jeżeli ta regulacja wykonaną zostanie według projektu inżyniera okręgowego.

Klasztorowi pp. Benedyktynek w Przemyślu udzielił Wydział kraj. w skutek upoważnienia Wys. Sejmu tytułem pożyczki 8000 złr. na rozszerzenie i przebudowanie gmachu szkolnego.

Wydz. kraj. przyjął do wiadomości pismo J. O. Marszałka krajowego Leona ks. Sapiehy z doniesieniem o rozdaniu stypendyów z Jego fundacyi. Stypendya te wynoszące po 450 złr. w. a. otrzymali Dr. Włodzimierz Dobiński, sekundaryusz przy krakowskim szpitalu św. Ducha i Bogdan Maryniak, asystent katedry geometryi wykreślnej przy lwowskiej akademii technicznej.

Opróżnione miejsce w zakładzie pod opieką św. Antoniego we Lwowie, płatne z galic. funduszu stanowego sierocińskiego, nadał Wydz. kraj. sierocie Józefowi Rojkowi.

Opróżnione stypendyum dożywotnie w rocznej kw. 25 złr. płatnych z galic. funduszu inwalidów wojskowych nadał Wydz. kraj. Tomaszowi Pawłowskiemu inwalidzie z r. 1866.

Wydz. kraj. wydał certyfikaty szlachectwa: Karolowi Franciszkowi Makomaskiemu, pensjonowanemu nauczycielowi szkół ludowych w Krakowie, Maksymilianowi Piotrowi Kopystyńskiemu, i Antoniemu hr. Ledochowskiemu, podkomorzemu J. C K. Mości.

W myśl §. 8 ustawy z dnia 24. maja 1869 r. o regulacyi podatku gruntowego mianował Wydz. kraj. p. Teodora Serwatowskiego z Buczniowa zastępcą członka podkomissyi krajowej w Tarnopolu.

Wydz. kraj. zatwierdził uchwałę Rady m. Lwowa o sprzedaniu z południowej części ogrodu miejskiego 695 sążni kwadratowych właścicielom sąsiednich realności z tym warunkiem, że na sprzedanych gruntach mają być do trzech lat wybudowane ozdobne domy frontowe albo wile od strony ogrodu miejskiego.

Wydział krajowy załatwił 18. rekursów w sprawach budowniczych, dwa rekursa w sprawach policyi sanitarnej i dwa w sprawie zarządu majątku gminnego.

Lwów, dnia 9. września 1873.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 13. września.

Zdawało się, że przynajmniej po ogłoszeniu patentu o bezpośrednich wyborach manifestacye opinii publicznej w Czechach, dotąd tak chwiejne i niejasne co do obesłania Rady państwa, oświadczą się stanowczo za czynną albo bierną opozycyą. Tymczasem stan dawny trwa ciągle; w dziennikach, broszurach i odezwach ścierają się ze sobą oba prądy a żaden z nich nie przeważa tak silnie, ażeby ztąd można wysnuć trafny wniosek. Wczorajsza *Presse* utrzymuje, że od osoby doskonale poinformowanej o planach czeskiej opozycyi otrzymała następujące doniesienie: „Czesi nie przyjdą do Rady państwa. Wszelkie dobre rady są pod tym względem daremne. Czesi możeby chcieli przybyć do Rady państwa ale nie mogą, bo hr. Clam-Martinitz nie pozwala na to. Nie wiemy, jakie zobowiązania zaciągnęło stronnictwo deklarantów wobec hr. Martinitza, ale to pewna, że powoduje się jego wolą. Niedawno miał on powiedzieć pewnemu Polakowi: Jak długo jestem naczelnikiem stronnictwa, tak długo nie pojawimy się w Radzie państwa. Ponieważ kierownictwo polityczne spoczywa jeszcze w moich rękach, dla tego zapewniam pana: że na przyszłej sessyi Rady państwa nie zobaczą Czechów w Wiedniu. Ten zamiar przeprowadzę, ale obawiam się, ażebym wskutek tego nie utracił dzisiejszego stanowiska w opozycyi. Z tego oświadczenia wynikałoby, że Czesi przybędą na drugą sessyę Rady państwa.“ Być może, że wpływ hr. Clam-Martinitza obudzi na chwilę zapał do ciężko skompromitowanej polityki abstencyjnej i odwiedzie opozycyę od zamiaru obesłania Rady państwa. Ale trudniejszą już będzie sprawa z obesłaniem sejmu krajowego, w którym młodo-czeskie stronnictwo koniecznie chce wziąć czynny udział. Na tym punkcie ponieść może opór stronnictwa staroczeskiego taką samą klęskę jak dawniej w kwestyi szkolnej.

Opozycyjne dzienniki węgierskie donosząc przed kilku dniami o bliskiem zwołaniu sejmu wypowiedziały tem tylko życzenie, za którem oświadcza się coraz więcej głosów. Na poparcie tego żądania przytaczają dzienniki dość niepomyślne wiadomości z prowincyi, gdzie urodzaj tegoroczny miał zupełnie zawieść żywione nadzieje. W niektórych częściach kraju ma nawet grozić nędza w najstraszniejszem tego słowa znaczeniu. Wiadomości te są jednakże nadto sprzeczne z poprzedniemi doniesieniami, ażeby ich autentyczność bezwarunkowo mogła

---

LISTY z wiedeńskiej wystawy.

XVIII.

(Wystawa francuzka.)

Jeden ze znakomitych niemieckich pisarzy powiedział, oglądając oddział francuzki na wiedeńskiej wystawie, że wprawdzie oręż niemiecki pokonał chwilowo zdemoralizowane wojsko francuzkie, ale paryzcy krawcy przywrócą napowrót panowanie w Europie swemu narodowi. Zdanie to może zanadto złośliwie, ale w każdym razie wiele zawiera prawdy, jeżeli już bowiem nie można literalnie tłumaczyć sobie, aby paryzcy krawcy, paryzkie mody, podbijały serca połowy świata, to przecież zaprzeczyć trudno, że przemysł francuzki, ich literatura, ich sztuka i Francuzi wielki mają wpływ w Europie, iż naród stoją zawsze jako ów niezbędny, bez którego teraźniejszej kultury wyobrazić by nie można.

Z przykrością też i ze zdziwieniem przekonali się współzawodniczący z Francuzami niemiecki naród, pomimo zapłacenia pięciu miliardów, pomimo długiej wojny i klęsk, jakie komuna sprowadziła, Francya stoi jeszcze jako najpotężniejszy naród pod względem industryi i że w najznaczniejszej liczbie gałęzi przemysłu nikt się z nią mierzyć nie może. Chmura ciężarna nieszczęściami zakryła chwilowo blask francuzkiej gwiazdy, gwiazda jednak nie skryła się za horyzontem jak przelotny meteor, ale kryje jeszcze w sobie całe skarby światła. Jak powiedzieliśmy, nie wiele jest gałęzi przemysłu Francyi, w którychby inne narody ją przodziły. Może Anglia lepsze robi maszyny, może Kleina marokinerya nie znajdzie równej w Paryżu, może Włosi mają swoje specyalności w mozaikach i rzeźbionych meblach, do których Francuzi nie doszli, ale pominąwszy te drobne wyjątki, całość francuzkiej industryi króluje nad europejskim przemysłem swą praktycznością, dokładnością roboty i nieporównaną elegancyą. Oddział francuzki zajmuje nas na każdym kroku, a podczas gdy w innych oddziałach przechodzimy często nie spotykając nic, coby nas uderzało szczególnemi, nieznanemi nam zaletami, to w oddziale francuzkim na każdym kroku, uderza nas nowa myśl, talent czy to w ugrupowaniu czy w wykonaniu, słowem jeniusz narodowy, objawiający się we wszystkiem, począwszy od sztucznych kwiatów, koronek i jedwabiów, a skończywszy na pysznych gobelinach, rzeźbionych statuach lub obrazach w gmachu poświęconym sztuce.

Napis *France* na łuku u wejścia do francuzkiej wystawy i trójkolorowy sztandar dzisiejszej rzeczypospolitej, jest nam już zapowiedzią, że po za temi godłami nie znajdziemy nic, coby nie było godnem znaleźć miejsce w wielkim przybytku, w którym narody z sobą współzawodniczą. Już z dala uderzają nas nazwiska jak Barbedienne, Christofle, Rouvenat, nazwiska, o których śnił każdy kochanek, co swój ideał ziemskim chciał otoczyć blaskiem, o których marzą piękne kobiety od Renu do Moskwy i Petersburga, od Marsylii do Kopenhagi i Stockholmu.

I rzeczywiście większość wyrobów z brązu lub srebra, większość dzieł jubilerskiej sztuki tyle ma w sobie cech piękna, że snadnie możnaby tym dziełom naznaczyć miejsce w gmachu z napisem *„Der Kunst“*, a nie w pałacu, gdzie mydło w serdecznej jest zgodzie i harmonii z materacami na nowomodnych sprężynach i z wybornym amsterdamskim likierem.

Więc idźmy najprzód do francuzkich brązów reprezentowanych na wystawie przez najznakomitsze firmy. Barbedienne, Denière, Blot et Drouard przesadzają się tu smakiem, pięknością rysunku wystawionych rzeczy i dobrocią wyrobu. Barbedienne jednak jeszcze nie dał sobie wydrzeć palmy pierwszeństwa. Wystawił on prześliczną kopię sławnych drzwi Wawrzyńca Ghibertego, zdobiących florenckie baptisterium, a jeżeli oryginał ich słusznie słynie za jedno z najznakomitszych dzieł, jakie kiedykolwiek wydała sztuka brązownicza, to kopii trzeba przyznać, że z nadzwyczajną prawdą i dokładnością oddaje oryginał i że z trudnością przyszłoby odróżnić dzieło Ghibertego od dzieła Barbedienna, gdyby wieki nie były pokryły drzwi florenckich owym poważnym ciemnym kolorem. Oprócz tego arcydzieła brązowniczej sztuki, o którem Michał Anioł powiedział, że mogłoby zdobić wejście do samego raju, widzimy u Barbedienna znakomity zbiór kandelabrów, urn, zastawów na stoły, z których każdy okaz godzien byłby illustracyi.

Pomiędzy paryzkimi brązownikami są specyaliści oddający się przeważnie tylko wyrabianiu jakiejś gałęzi przedmiotów i doprowadzających pod tym względem do znakomitych rezultatów. I tak n. p. u panów Chabrié et Jean spotykamy same prawie świeczniki i kandelabry, u pana Bernoux zegary i zastawy na kominki, u p. Bisson wyroby z pozłacanego lub posrebrzanego brązu, u p. Cornu przedmioty z algierskiego onyxu w połączeniu z brązem. Onyx nieporównanie piękniej aniżeli dawniejszy alabastr wydaje się w brązowej oprawie, a p. Cornu umie jeszcze nadzwyczaj zręcznie zastosowywać kolor brązu do ciemniejszej lub jaśniejszej barwy onyxu i tym sposobem wywoływać nader przyjemne efekta. W wystawie p. Cornu znajdziemy podstawy do lamp, świeczniki, dekoracyjne posągi i tysiąc innych rzeczy, mogących podnieść przepych bogatego pałacu.

Z wystawą brązów współzawodniczy pod względem gustu zbiorowa wystawa francuzkich jubilerów. Mellerio, Rouvenat i Bissinger słusznie dostali tam honorowe miejsce; wyroby ich bowiem od dawna w całym słyną świecie. Mellerio umieścił w swej wystawie rzadkiej wielkości szafiry, będące własnością hr. Xawerego Branickiego a imponujące wszystkim znawcom kamieni, co zwiedzają wiedeńską wystawę. Tak Mellerio jak i Rouvenat odszczególniają się tem, że małemi na pozór środkami potrafią osięgnąć znakomite wrażenia. Kilka drobnych brylantów w rękach złotników obdarzonych takim gustem jak oni, wystarcza aby stworzyć cały garnitur o malowniczych kształtach i nieporównanej robocie.

W ogóle większość francuzkich jubilerów jest bogata w nowe pomysły, które chociaż nie wytrzymują ścisłej krytyki estetyka, to przecież swą elegancyą, doborem kamieni i kolorów, nowością formy, zyskują sobie prawie zawsze uznanie u publiczności, i ztąd się dzieje, że paryzcy jubilerzy jeszcze dyktują modę na polu swojej sztuki. Nie masz u nich tak niedorzecznej kombinacyi, nie masz tak dziwacznego kształtu, któregoby nie potrafili otoczyć pewnem piętnem dobrego smaku, nadającem wartość przedmiotowi — naturalnie wartość chwilową, wartość przemijającą, jak moda, której służą; ale też niczego więcej nie pragną, jak tylko aby chwilowy dostali poklask, dobrze sprzedali swój towar, i tym sposobem mogli się zawsze utrzymać nad poziomem innych europejskich jubilerów.

W ostatnich czasach tyle znaleziono brylantów na przylądku dobrej nadziei, że za gablotkami europejskich jubilerów przewagę mają brylanty. Powiedzielibyśmy nawet, że z tego powodu panuje pewna monoton-

być uznaną. Urodzaj w Węgrzech nie jest zapewne świetnym, ale średni rezultat nie grozi jeszcze nędzą, dla której rząd miałby zwoływać sejm przed pierwotnie orzeczonym terminem.

Wielką senzacyę wywołał niemal w całej Europie list pasterski arcybiskupa paryskiego, w którym położenie papieża i kościoła katolickiego przedstawione jest w sposób dla Włoch bardzo nieprzychylny. Ponieważ dzisiejszy gabinet francuski ma właśnie po zagranicami Francyi najnamiętniejszych przeciwników, więc pociągano już księcia Brogliego do odpowiedzialności za ten list pasterski i pisano wiele o wynikłej z tego powodu akcyi dyplomatycznej pomiędzy Włochami a Francyą. Republikanie francuscy skorzystali także z bardzo dobrej sposobności i wystąpili na ostatniem posiedzeniu nieustającej komisyi z interpelacyą w tej sprawie. Książe Broglie dał im odpowiedź, jaką z góry można było przewidzieć. Arcybiskup Paryża przemawiał jako dygnitarz kościoła ani z upoważnienia rządu ani za jego zachętą. Zastrzegając się przeciw odpowiedzialności rządu za akta niewydawane z jego inicyatywy, dodał książe Broglie to nader ważne oświadczenie: „Zagraniczna polityka francuskiego rządu kilka razy wyjaśnioną została w mesażach i okólnikach. Polityka rządu jest polityką pokoju, zgody, i dobrych stosunków z zagranicznemi mocarstwami bez różnicy. Polityka ta uznaje Europę w jej dzisiejszym kształcie i nie stara się zaprowadzić żadnych zmian. Ten kierunek pochwaliło zgromadzenie narodowe przy kilku sposobnościach, a ja nie pragnę go zmienić.“ Jaśniejszej deklaracyi nikt nie mógł wymagać od francuskiego ministra spraw zagranicznych. Mimo to jesteśmy pewni, że w pewnych organach nie ucichną wcale czcze pogłoski o wojennych zamiarach Francyi wobec Włoch.

Podróż Minghettego w towarzystwie króla włoskiego do Berlina przypisują zamiarowi zaciągnięcia pożyczki. Jeden z dzienników francuskich z bliska przypatrujący się wielkim operacyom finansowym, nie wróży powodzenia temu planowi. „Z miliardów, pisze ten dziennik, które zapłaciliśmy Niemcom, pozostała niewielka suma w rozporządzalności. Pominąwszy skarb wojenny, pozostanie według naszych informacyj tylko 1400 milionów, z których 800 przeznaczono dla kasy inwalidów a 600 na budowę twierdz.“

N. f. Presse donosi, że wkrótce nastąpi ratyfikacya traktatu o wydawaniu zbrodniarzy, zawartego pomiędzy Anglią a monarchią austryacko węgierską.

Austryo-Węgry. *Naplo* zapewnia, że sprawa mianowania bana Kroackiego załatwioną zostanie w tych dniach.

— *N. freue Presse* dowiaduje się, że 18. i 19. b. m. odbędzie się u hr. Falkenhayna w Walpersdorf konferencya federalistów, która obradować ma nad sprawami wyborczemi.

— Król włoski który pojutrze stanie w Wiedniu jako gość u Najjaśniejszego Pana jest bardzo blisko spokrewniony z austryackim domem cesarskim. Jego matka i małżonka były austryackiemi księżniczkami a małżonka cesarza Ferdynanda jest jego ciotką. Ojciec króla Wiktora Emanuela, król Marcel Albert był zaślubiony z Maryą Teresą arcyksiężniczką austryacką a ciotką W. księcia Toskańskiego Ferdynanda III. Małżonką króla Wiktora Emanuela była arcyksiężniczka Adelaida, córka arcyksięcia Rainera. Matka i małżonka króla umarły w r. 1855, matka 12 a małżonka 20 stycznia.

— Uchwalona w sejmie kroackim nowela do ustawy ugodowej musi jeszcze przed otrzymaniem najwyższej sankcyi uzyskać aprobatę sejmu węgierskiego, co niewątpliwie nastąpi. Posiedzenia sejmu kroackiego odroczone zostały zaraz po przyjęciu ustawy w trzeciem czytaniu a obecnie pracują tylko komisye, ażeby przygotować dostateczny materyał dla przyszłych posiedzeń plenarnych. Komisya skarbowa ukończyła już prace swoje nad budżetem na rok 1873 a referent wkrótce ułoży sprawozdanie. Komisya modyfikacyjna zajmowała się projektem ustawy o uniwersytecie i postanowiła zaproponować sejmowi tę zasadniczą zmianę, ażeby zamiast dwóch wydziałów (prawniczego i teologicznego) ustanowione zostały wszystkie cztery wydziały.

— W sprawie połączenia kolei żelaznych na granicy Serbii donosi *Pesti Naplo*: Jak już donosiliśmy toczyły się w sprawie połączenia kolei żelaznych na serbskiej granicy w Lipcu szczegółowe rokowania pomiędzy delegatami węgierskiego rządu z jednej a delegatami serbskiego rządu z drugiej strony. Rokowania zakończyły się zupełnem porozumieniem co do wszystkich punktów. Minister komunikacyi miał osobiście otworzyć obrady i kierować rokowaniami. Umówione punkta połączenia kolei żelaznych odpowiadają zupełnie życzeniom i interesom obu państw. Mosty stanowiące przejścia pomiędzy terytoryami uznane zostaną za międzynarodowy neutralny teren. Formalny układ zostanie przedłożony sejmowi węgierskiemu w ciągu przyszłej sesyi.

Francya. *Temps* podał przed kilku dniami następujący komunikat, o którym zapewniał, że pochodzi z bardzo kompetentnego źródła:

„Udzielono nam nader ważnej wiadomości, na którą powinny nas były zresztą przygotować dzienniki monarchiczne. Oto gabinet 24. maja uznawszy niemożliwość przywrócenia monarchii legitymistycznej, zdecydował się przedłożyć zgromadzeniu narodowemu projekt prolongacyi pełnomocnictw marszałka Mac-Mahona na lat pięć. W obec ustaw konstytucyjnych zamierza gabinet zająć takie samo stanowisko, jakie w tej mierze zajęli byli Thiers i Dufaure t. j. rząd chce zatrzymać republikę i przystąpić do jej organizacyi.“

W odpowiedzi na ten komunikat zamieszcza półurzędowa *Agence Havas* pod d. 11. b. m. następującą notę: „Doniesienie *Temps*, jakoby rząd wziął pod rozbiór pytanie względem przedłużenia pełnomocnictw Mac-Mahona na lat pięć, jest bezzasadne, mimo obstawania przy niem tego dziennika. Rząd pod tym względem nic jeszcze nie postanowił i nie może się uczynić przed otwarciem zgromadzenia narodowego w listopadzie. Natomiast prawdą jest że ministrowie i deputowani większości prawie zrzekli się nadziei co do hr. Chamborda, o którym według raportów prefektów, ludność nic nie chce wiedzieć. W kołach prawicy panuje wielkie zwątpienie. Amadeusz Lefèvre-Pontalis wrócił z Frohsdorfu bez nadziei; podobnież stwierdzają listy hr. Blacasa, że Chambord, o żadnych ustępstwach słyszeć nie chce. Br. Larey odjeżdża dziś do Frohsdorfu z ostatniemi propozycyami fuzyonistów.“

Dzienniki legitymistyczne jak *Assemblée national*, *Gazette de France* i *Union* potępiają zgodnie przedłużenie obecnego stanu tymczasowości, który uważają za niepodobny i energicznie powstają przeciw zamiarowi prolongacyi pełnomocnictw Mac-Mahona, gdyż — jak pisze *Union* przedłużenie takie byłoby przejściem do rządów Gambetty, który będąc tylko cieniem republikanów, musiałby w swoim czasie abdykować na rzecz stokroć radykalniejszych republikanów. Trzeba to powiedzieć uczciwym ludziom gdyż mnóstwo jest agitatorów i burzycieli, którzy chcą utrzymać Francyę w ustawicznej tymczasowości, popieranej tylko przez ludzi zniewieściałych i małego ducha.“

Nakoniec podajemy jeszcze artykuł *République Française* w sprawie przez powyższe dzienniki poruszonej. Oto co między innemi pisze ten organ Gambetty: „Ogólna sytuacya jest zawsze jeszcze jednakowa. Fuzyoniści są albo zdają się być w trudnem położeniu. Z początku mniemali, iż zjazd w Frohsdorfie wywrze w kraju daleko większe wrażenie, niż dotychczas; tymczasem daleko jeszcze do tego, ażeby Francya z uniesieniem przyjęła fuzyę. Przeciwnie, w kraju zamanifestowały się wręcz przeciwne głosy. Francya nie chce nic wiedzieć o monarchii z bożej łaski, a sądząc według tego, co się dzieje w kraju i w zagranicy, przychodzimy do przekonania, że przywrócenie monarchii bourbońskiej byłoby bardzo groźnem niebezpieczeństwem. W kołach urzędowych mówią tylko o przedłużeniu władzy marszałka Mac-Mahona a polityka ta wyczekiwania i odwlekania zdaje się być ostatniem słowem mądrości naszych mężów stanu. A przecież jesteśmy w przededniu zupełnego uwolnienia naszego terytoryum od okupacyi nieprzyjacielskiej; jeszcze kilka dni a kraj nasz odtąd będzie sobie samemu. Trudność naszego położenia polega w tem, iż nie Francya lecz zgromadzenie z 8 lutego reprezentuje zwierzchnictwo narodowe. Nikt nie myśli o tem, jakby tę trudność usunąć, a każdy przemyśliwa tylko, jakby ją rozwiązać. Ztąd pochodzi, że na porządku dziennym wszystkich stronnictw stoi, przezorność i duch roztropności, w szczególności zaś da się to powiedzieć o stronnictwie republikańskiem, którego wpływ w kraju co raz i z każdym dniem się wzmaga i którego losy ściśle związane są z losami Francyi.“

Według najnowszych wiadomości z Paryża opuściły wojska niemieckie Verdun d. 13. b. m; za granicami Francyi staną już d. 17 b. m.

— *Le Francais* donosi, że z nakazu rządu uwięziono w Lunneville trzy osoby najbardziej obwinione z powodu napaści na Niemców w d. 31. z. m.

— *Paris-Journal* pisze: „Z kilku korespondencyj włoskich dowiadujemy się, że wiele tam mówią o podróży Minghetti'ego do Berlina. Podróż tę uchwalono na osobnem posiedzeniu rady ministrów i ztąd to pochodzi, iż daje ona powód do najrozmaitszych wniosków i przypuszczeń. Jeżeli mówią, że Minghetti udaje się do Berlina, ażeby tam przygotować grunt dla pożyczki włoskiej, to za daleko idą w swych kombinacyach. Prawdą jest, że rząd włoski znajduje się w trudnem położeniu finansowem, że dochody skarbu włoskiego w nader rażącym stoją stosunku z potrzebami i wydatkami państwa; mimo tego wszystkiego mniemamy, że prezydent ministrów nie zdoła tam przyprowadzić do skutku pożyczki włoskiej, a to z tej prostej przyczyny, iż nie zastanie on tam odpowiedniej gotówki. Z pięciu i pół miliardów franków, któremy Niemcom jako kontrybucyę wojenną zapłacili, zostało się, o ile wiemy, zaledwie 1000 milionów rozporządzalnego kapitału; a i z tego przypada znaczna część dla kasy inwalidów i na koszta budowy twierdz niemieckich. Z tego okazuje się, że co do gotówki z kosztów wojennych pochodzącej, nie powinien sobie rząd włoski żadnych robić illuzyj, jeżeliby miał przy zaciągnięciu pożyczki liczyć tylko na pomoc rządu niemieckiego.“

Na ostatniem posiedzeniu komissyi nieustającej republikanin Massy żądał od ministerstwa wyjaśnienia o sytuacyi w departamentach, w których odbyć się mają wybory. Książe Broglie odpowiedział, że rząd pozostawi wyborcom wszelką swobodę prawną ale nie może się wyrzec swojej władzy Ze swoich czynności usprawiedliwi się gabinet przed zgromadzeniem narodowem.

Szwajcarya. Miasto Genewa było w ostatnich dniach widownią posiedzeń kilku stowarzyszeń o najsprzeczniejszych celach. Równocześnie prawie obradowały tam: liga pokoju i wolności, frakcya kollektywistów (Bakunin) i właściwy Internationale, którego głową jest wychodźca niemiecki Karol Marx. O kongresie ligi pokoju nie wiele donieść można, ponieważ obrady odbywały się przy drzwiach zamkniętych, a nadto nie doprowadziły do żadnych rezultatów. Bakuniniści pojawili się w bardzo małej liczbie; reprezentowane były tylko trzy sekcye: francuska południowo-włoska i szwajcarska. Pierwszą ich czynnością było wydanie wyroku potępienia na stronników Marxa; następnie uchwalili anarchię, kollektywizm i zniesienie wszelkiej władzy. Dyskutowano także o urządzeniu powszechnej zmowy robotników, lecz na razie nie powzięto w tej kwestyi żadnych dodatnich uchwał.

Przystępujemy do obrad właściwego Internationala, który reprezentowany był również bardzo słabo. Nie przybyli nawet przywódcy Marx, Engelo i inni, co jest wymownym dowodem, że i to stowarzyszenie nie bardzo prosperuje. Reprezentantów przysłały sekcye: szwajcarska, francuska, angielska i niemiecka. Przewodniczącym wybrano niejakiego Dugare z Genewy, zastępcami Josserona i Abla, sekretarzami Guldmanna i Duraada. Dziwna rzecz, że komunistyczny kanton Murcyański, dzisiejsze eldorado internacyonalistów, nie przysłał żadnego reprezentanta.

Na pierwszem posiedzeniu odczytano sprawozdanie doroczne z którego wypisujemy co następuje:

W Anglii organizacya nasza zyskuje na sile i powadze. Nie powiódł się plan kilku ambitnych, którzy chcieli międzynarodowe stowarzyszenie robotników zwrócić z właściwej drogi. (Mowa tu o frakcyi Bakunina; przyp. Red.) Ostatni kongres w Manchesterze udał się doskonale, robotnicza klasa angielska postępuje naprzód dążąc do urzeczywistnienia uchwał kongresu haagskiego. „Zdobycie władzy politycznej jest najpierwszym obowiązkiem klasy robotniczej.“ Robotnicy irlandzcy pojmują coraz bardziej potrzebę wspólnego działania ze swymi towarzyszami niedoli z tamtej strony kanału. Można mieć nadzieję, że wkrótce już przyjdzie do serdecznej zgody między robotnikami Anglii i Irlandyi. Kilka licznych sekcyj w Bueaos Ayres (połdn Ameryka) przystąpiło do naszego stowarzyszenia. Wyborne urzędowe sprawozdania sekcyi w Massachusetts (Stany Zjednoczone) wywołały gniew klas panujących, wykryciem krzyczących niesprawiedliwości, jakie wywołuje teraźniejszy sposób produkcyi. — Wypadki najnowszej daty, skłaniają radę jeneralną do ostrzeżenia robotników europejskich przed namowami ajentów amerykańskich. — Zamiar rozbicia naszej organizacyi zapomocą wywołania secessyj nie powiódł się nigdzie. — W niedalekim już czasie przyjdą robotnicy hiszpańscy do poznania, że potrzeba czegoś więcej niż anarchii, aby prowadzić walkę z reakcyjnemi władzami. A jeżeli bracia nasi w Belgii — jednym kraju, gdzie secessya przyszła do skutku — spełniać muszą kielich gorzkich doświadczeń, to winę tego niech przypiszą własnej swej lekkomyślności.

Po odczytaniu tego sprawozdania, z którego wyjęliśmy ważniejsze ustępy, zamknięto pierwsze posiedzenie. Drugie rozpoczęło się odczytaniem następującego telegramu, wysłanego do Berlina w dniu rocznicy Sedanu:

„Międzynarodowy kongres robotników w Genewie: Zgromadzenie ludu, złożone z 6000 osób uchwaliło, że jest obowiązkiem wyznać jawnie i otwarcie, jako my, robotnicy, w przeciwieństwie do okrzyków radośnych, wznoszonych przez klasy panujące z powodu krwawych zwycięstw i anneksyj — potępiamy wszelką waśń i nieprzyjaźń między narodami i życzymy sobie bratniej zgody ludów, ażeby klasy robotnicze wszystkich narodowości uwolnione być mogły od ucisku reakcyi i przemocy kapitału. Dla tego podajemy bratnią rękę dla wspólnych wysileń wszystkim naszym socyalistycznym kolegom wszystkich krajów, z polecenia komitetu Podp. Hasenclever.“

Na wniosek jednego z członków wysłano telegram z podziękowaniem, a Guilaume skonstatował, że zarzut, jakoby Internationale nie miał sympatyi w Niemczech, jest zupełnie bezpodstawny. (!?)

Anglia. Przygotowania do wyprawy przeciw Aszantom prowadzone są w Anglii

---

ność, i rzadko tylko można się spotkać z łagodnem, czarownem światłem rubina, szafira lub topazu. U wiedeńskiego tylko jubilera Granichstädtena z przyjemnością widzimy ciemno-zielony ogromnej wielkości chryzolith, przerywający swym jak sierpniowa murawa zielonym kolorem monotonność pereł i brylantów. Opalu prawie się nie spotyka u zachodnich jubilerów, a przecież ten kamień tak pięknie da się zastósować i przypomina nam zagadkowe amulety Wschodu. To też gdy patrzymy na wystawę Majera z Wiednia, którego specyalnością są wyroby z opalu, przychodzi nam na myśl parabola Lessinga i całe dzieje owego kamienia w powieściach Wschodu.

Diamentami z przylądka dobrej nadziei podzieliła się Francya, Anglia i Austrya, trzy państwa, które w sztuce jubilerskiej najważniejszą odgrywają rolę a być może że Austryi dostał się pod tym względem największy udział, albowiem we Wiedniu można mieć obecnie garnitur brylantowy za 200—300 złr. Większa część brylantów wystawionych za gablotkami europejskich jubilerów była szlifowaną jak dawniej tak i obecnie jeszcze w Amsterdamie albo w Brazylii, a mianowicie w Rio Janeiro, przyznać jednak należy, że szlifowanie teraźniejszych brylantów jest już tak doskonałe, kamienie tyle chwytają światła, aby je szczodrze zwracać na powrót, że trudno sobie wyobrazić, aby pod tym względem coś lepszego osiągnąć się dało.

Francuzi celują w rznięciu kamieni i rzec można, że pod tym względem zrównali się z Włochami mającymi odwieczną tradycyę. Gemmy i kamee, pieczątki i płaskorzeźby tak w *pietra dura* jakoteż w miększych kamieniach widzimy u pp. Gueyetant i u Bissingera. Po większej części są to kopie starożytnych robót albo przynajmniej roboty wykonane w duchu starożytnym, to też spotykamy się tam z biustem Junony Ludowici i z głową Apolina Belwederskiego. Nie brak tam jednak na głowach *rococo* z całym zasobem pudru, na pięknych robotach w stylu *barocco*, albo też na kameach wziętych z dzisiejszego życia.

Dziwna rzecz, że Włosi, którzy na swej ziemi wypieścili sztukę rznięcia kamieni, prawie nic nie przywieźli na wiedeńską wystawę, coby przypominało światu, że sztuka ta dotąd jeszcze u nich kwitnie. Rzeczywiście bowiem mnóstwo ludzi we Florencyi, w Rzymie i Neapolu dotychczas w rznięciu kamieni znajduje swoje utrzymanie. Najwięcej muszli służą za odpowiedni dla nich materyał, z których te są najwięcej poszukiwane, co mają brunatny spód, a wierzch zupełnie biały, tak że z nich można zrobić białą kameę na brunatnem tle. Najzręczniejsi robotnicy pracują około twardych kamieni, *pietra dura*, pewnego rodzaju agatu, w którym znów zewnętrzna wierzchnia warstwa obejmuje kameę, a niższa warstwa o innym kolorze właściwe tło.

Do nadzwyczajnej doskonałości dochodzą Francuzi w oxydowaniu złota, tak że stósownie do potrzeby umieją je doprowadzać do bardzo ciemnych kolorów. Jest to naturalnie jedna zdobycz więcej na polu jubilerskiej sztuki, albowiem odpowiednio do koloru kamieni, odpowiednio do potrzebnych cieni, mogą nadawać szlachetnemu metalowi najróżnorodniejsze barwy i tym sposobem zwiększać wrażenie, jakie osiągają swemi wyrobami.

K. C.

z wielką gorliwością. Rdzeń armii expedycyjnej tworzyć będzie batalion brygady strzelców i batalion 23. pułku fizylierów. Obadwa te bataliony stojące obecnie w Irlandyi otrzymały rozkaz być w pogotowiu na każde zawołanie. Resztę wojska stanowić będą krajowcy, przychylni Anglii. Londyńska fabryka uniformów zajętą jest wyrabianiem uniformów. odpowiednich klimatowi „złotych wybrzeży.“ Temi dniami odchodzi z Woolwich parowiec „Warrier“ mający zawieść do Cape Coast Castle zapasy i materyały wojenne. Okręt ten zabiera także baterye $4\frac{1}{2}$ calowych gładkich granatników osadzonych na lekkich lawetach z kutego żelaza, które mogą być przenoszone z łatwością przez żołnierzy.

Hiszpania. Powstanie Karlistów nie tylko nie ustaje, ale z każdym dniem zdaje się rosnąć w siły, podczas gdy wódz „królewski“ Cucalla z 5000 ludzi zagraża miastu i twierdzy Castellon w północnej części Walencyi, operuje Saballs nadzwyczaj zręcznie w Katalonii. Barcelona od strony lądu zawsze jeszcze przeciętą ma komunikacyę z Madrytem, która nie tak prędko przywróconą zostanie. W Katalonii przeciw 1000 powstańców stoi zaledwie 6000 wojsk republikańskich, nic dziwnego zatem, że w prowincyi tej podobnie jak w Aragonii i Walencyi rząd madrycki już od roku prawie, nie jest uznawany.

Karliści zagrażają na seryo miastom Bilbao i San Sebastian, które republikanie z pospiechem fortyfikują. Estella jest dla wojsk powstańczych bardzo dobrym punktem oparcia, z którego urządzają wycieczki na różne strony.

Z Bayonne donoszą 9. b. m.: Karliści obsadzili miejscowości Burguete, Ordaiceta i Roncesvalles (w Nawarze) i przybyli dziś do Valcarlos pod dowództwem jen. Ollo. Wojska republikańskie, które miały zadanie bronić tej miejscowości nadgranicznej, oddały za zbliżeniem się powstanców. władzom francuzkim 340 karabinów i 25 pak amunicyi, same zaś po kilku strzałach karabinowych uciekły na terytoryum francuzkie, gdzie je rozbrojono i do Mauleon odesłano.

Broń i amunicya zostaną wysłane do Bayonne. Wczoraj po południu słyszano huk dział w okolicy San Sebastian, a w nocy strzały karabinowe od strony Irun.

Bayonne 11. Września. Zapewniają, że 10.000 Karlistów rozpoczęło atak na Tolozę. Wódz republikański jen. Loma spieszy podobno na odsiecz zagrożonemu miastu.

Madryt 1[illegible]. Września. Kortezy przyjęły zalecone przez Castelara środki, jakoteż wniosek nałożenia kar pieniężnych na rezerwistów którzy zbiegli z pod chorągwi.

Konstancya, 12. września. Na wczorajszem przygotowawczem zgromadzeniu kongresu starokatolików prokurator Fieser jako przewodniczący komitetu miejscowego, powitał obecnych, a potem zabierali głos: biskup anglikański Doanne z Albany, protojerej Wasiliew z Petersburga, profesor Holzmann z Heidelbergu w imieniu związku protestanckiego, były ksiądz Michaud z Paryża, proboszcz anglikański Heidenheim z Zürich, landaman Keller z Aarau i biskup starokatolicki Reinkens; tego ostatniego przyjęto oklaskami. Dzisiejsze pierwsze zgromadzenie delegatów było liczne. Przewodniczył profesor Schulte, zastępcami przewodniczącego profesor Cornelius i landaman Keller. Schulte dał obraz ruchu zeszłorocznego i doniósł o układach z rządem pruskim poprzedzających wybór biskupa, przyczem zapewniał, że nie było wcale umów politycznych. Kierownicy (rząd pruski) poczytali uznanie biskupa jako słuszne żądanie niemieckich staro katolików, i uważają ich sprawę za sprawę cywilizacyi.

KRONIKA.

— **Podpułkownik Józef Kronentreu Sabatowicz** skończył 6. b. m. 40 rok służby wojskowej. Jego pułk (króla Belgii) stojący obecnie w obozie pod Pettau obchodził uroczyście tę rocznicę.

† **Albert Saar.** Wypadek przerażający zdarzył się pozawczoraj w mieście naszem Albert Saar, c. k. komisarz powiatowy, znany w szerokich kołach, zachorowawszy na ospę, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Stało się to w niestrzeżonej chwili, kiedy osoby czuwające nad chorym oddaliły się, mniemając że usnął.

O wypadku tym podają nam z innego źródła następujące szczegóły: „Przedwczoraj wieczór około godz. 9., zastrzelił się w własnem pomieszkaniu pod l. 7 przy ulicy teatralnej Albert Saar, c. k. komisarz powiatowy. Będąc chorym na ospę od dni kilku, w chwili, gdy dwaj lekarze po odbytej wizycie z jego pomieszkania się wydalili, w napadzie silnej gorączki chory zamknął się w pokoju na klucz, wyjął nabity już rewolwer z komody i wystrzelił do siebie dwa razy. Jedna kula ugodziła go w prawe ramię, druga przeszyła mu pierś. Ś. p. zmarły był bezżenny i w sile wieku, bo liczył dopiero lat 38. Z powodu zacności charakteru i cennych przymiotów koleżeńskich ś. p. Saara zgon jego obudził powszechny i szczery żal w licznem gronie jego kolegów, przyjaciół i znajomych.

= **Stan cholery.** Od dnia 11. do 12. września zachorowało we Lwowie na cholerę osób 14, wyzdrowiało 7, umarło 7. W leczeniu pozostało 31. — Od dnia 12. do 13 września zachorowało osób 13, wyzdrowiało 3, umarło 6, w leczeniu pozostało 35.

= **W Nadwórnej** umarł dnia 4. b. m. na cholerę c. k. porucznik na pensyi, Abraham Weissmillach, religji mojżeszowej. Przed śmiercią przyjął Weissmillach chrzest św. przechodząc do wiary rzymsko-katolickiej.

= **Stanisław Pelc** włościanin z Grabownicy, wybranym został na członka Brzozowskiej Rady powiatowej z grupy gmin wiejskich.

)(**Poświęcenie drukarni.** Wczoraj odbyło się poświęcenie nowo przybywającej drukarni *Przeglądu lwowskiego* i *Chaty*. Na religijnym tym akcie obecni byli oprócz właścicieli drukarni i ich przyjaciół, także niektórzy literaci i dziennikarze lwowscy i towarzysze sztuki drukarskiej. Nowa maszyna Augsburgska, prawdziwe cacko drukarskie, popisywała się na próbę swoją szybkością i dokładnością. Z rozłożonych przed gośćmi prób druku powziąć było można pochlebne zdanie o zapasach i gustownym doborze czcionek i ornamentów typograficznych, któremi rozporządza nowa ta drukarnia.

* **Kradzież przeszkodzona.** Tej nocy o godz. 2. Michał Barański krupiarz pod l. 6 przy ulicy Mącznej przychwycił w pomieszkaniu swojem wyrobnika Antoniego Mazurkiewicza, który w zamiarze kradzieży wlazł oknem z podwórza do pokoju. Przy złodzieju, którego oddano patrolowi policyjnemu, znaleziono nóż.

* **Nieszczęśliwy wypadek.** Władysław Poliwka, pięcioletni synek szewca p. Jana Poliwki, bawiąc się przedwczoraj z innemi dziećmi na ganku pierwszego piętra w kamienicy pod l. 25 przy ulicy Skarbkowskiej spadł skutkiem usunięcia się jednego szczebla na dół i pokaleczył się tak mocno, iż w kilka chwil umarł.

— **Julia Ebergenyi**, skazana w sławnym swego czasu procesie hr Chorińskiego, za udział w zbrodni otrucia, umarła zeszłego czwartku w domu obłąkanych w Wiedniu. Skazana na 20 lat więzienia, zaraz po 2 latach dostała Ebergenyi obłąkania, które przy końcu objawiało się szałem tanecznym. Choriński, jej współwinny, umarł znacznie dawniej, także w obłąkaniu.

— **O zuchwałym truciciela,** rossyjskim chłopie Babajewie, który udawał perskiego dygnitarza i aresztowany został w Wiedniu, donosiliśmy obszerniej przed kilku dniami. Śledztwo z złoczyńcą prowadzi radca sądowy Dr. Zaillner. Więzień wypiera się uparcie zarzucanych mu zbrodni, utrzymuje, że jest perskim księciem i że tylko przez pomyłkę został aresztowany. Gdy go jednak nazwano imieniem „Babajew“ — zbladł jak kreda i oblał się zimnym potem. Przez dwa dni Babajew nie chciał nic wziąć do ust prócz wody. Fotografowano go i rozesłano fotografie do rozmaitych miast rossyjskich, w których dopuszczał się zbrodni.

Dom na poczekaniu. Dzienniki amerykańskie donoszą, że w Lancaster, w Pensylwanii, zbudowano kamienicę w przeciągu dziesięciu i pół godziny! Fundamenta już przedtem były gotowe, a budulec cały przygotowany. Dom ten jest dwupiętrowy, ma 30 stóp głębokości, 20 stóp wysokości i obejmuje po 8 pokojów na każdem piętrze. Przy budowie pracowało 100 robotników. Zaczęto murować o szóstej godzinie z rana. Umyślnie zamówiony fotograf zdejmował co 15 minut widok domu w rozmaitych fazach jego wzrostu. O 8. godzinie przed południem mury aż do drugiego piętra były gotowe i ustawiono podłogi na dole i na pierwszem piętrze. Ściany zewnętrzne już stały, drzwi wprowadzono w zawiasy, schody ukończono. O 10 godzinie przed południem mury drugiego piętra były ze strony zachodniej na ukończeniu i rozpoczęto tynkowanie. O 11 godzinie 18 minut położono ostatnie cegły na kominach, a mur ogniowy był gotów. Robotnicy poczęli dach pobijać blachą. O 12 godzinie 50 minut zdjęto rusztowanie. O 2 godzinie 30 minut okna pierwszego piętra były już wsadzone i lakierowane. Gruz został usunięty. Dom zaasekurowano, a za trzy godziny był gotów do najmu. Ciekawa rzecz, czy dom tak prędko zbudowany, nie zawali się równie prędko nad głowami swych mieszkańców?

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 11go b. m. 43.449 osób.

Notatki literacko - artystyczne.

(aa) **Opera.** P. Manuel de Carrion, *primo tenore* opery w Medyolanie rozpoczął w sobotę cykl ról gościnnych występem w partyi Edgara w *Lucyi z Lammermoor*. P. Carrion ma za sobą dwudziestoletnią przeszło, świetną przeszłość sceniczną, o czem świadczy dziś jeszcze to, czego ząb czasu zniszczyć nie zdołał, mianowicie wyborna szkoła w śpiewie a w grze znakomita prawdziwie rutyna. Pan Carrion śpiewa z brawurą i elegancyą pierwszorzędnego śpiewaka, a chociaż głos jego dziś już jest poniekąd ruiną to jednak jak dobrze ktoś się wyraził: ruiną majestatyczną. Publiczność nasza, przyzwyczajona od dość już dawna widzieć w partyach tenorowych początkujących zaledwie adeptów, sympatycznie powitała włoskiego gościa, a my wdzięczni jesteśmy dyrekcyi, że sprowadzeniem artysty rozgłośnej sławy uprzyjemni nam kilka wieczorów dobrze odegranemi operami

Dzięki naszemu gościowi, pani Jakowickiej i p. Köhlerowi, *Lucya z Lammermooru* poszła dość gładko: trudny kwartet w akcie 2. wypadł nawet bardzo dobrze. To samo da się powiedzieć o partyach solowych, za które pp. Carrion, Jakowicka i Köhler huczne zbierali oklaski. Natomiast chóry były tego wieczora więcej niż mierne. Partye drugorzędne wykonane były słabo i psuły efekt.

Zgromadzenie wyborców m. Lwowa.

Celem wyboru komitetu przedwyborczego z 150 członków, zebrało się wczoraj 13. b. m. około stu wyborców, którym komitet na poprzedniem zgromadzeniu w tym celu wybrany, przedłożył listę kandydatów.

P. Edward hr. Dzieduszycki użalał się, że w liście przedłożonej nie uwzględniono wcale tak poważnej i dawnej instytucyi, jaką jest Towarzystwo kredytowe ziemskie. Mianowicie chciałby widzieć na liście p. Pajączkowskiego, jednego z dyrektorów tegoż Towarzystwa.

P. Romanowicz wyjaśnił, że nie wybrano p. Pajączkowskiego do komitetu dla tego, ponieważ tenże, jak również i inni członkowie tegoż: Towarzystwa jest wyborcą w większych posiadłościach, a jako taki w mieście głosować nie może. Zresztą komitet uwzględniał rozmaite zapatrywania polityczne, nie widział się zaś spowodowanym uwzględniać instytucye finansowe, choćby tak powazne, jak niewątpliwie Towarzystwo kredytowe.

P. Dzieduszycki nadmienia na to, iż przez magistrat m. Lwowa otrzymywał wezwania do wyborów, będąc wyborcą w większych posiadłościach, i nieuważa tego za przyczynę pomijania Towarzystwa kredytowego.

P. Gubrynowicz nadmienia, że z Towarzystwa kredytowego jest jeden urzędnik p. Stefan Łoziński na liście — p. Medwecki zaś, że wezwanie dla p. Dzieduszyckiego zapewne tylko przez pomyłkę doręczone zostało — poczem po przemowie pp. Dr. Hryszkiewicza i Welichowskiego p. Dr. Madejski wyjaśnia, że wprawdzie mówi ustawa, iż wyborca większych posiadłości nie może wykonywać prawa głosowania w miastach, ale cytacye nie wskutek omyłki magistratu doręczane bywają wyborcom większych posiadłości, lecz wskutek tego, iż magistrat niema ewidencyi, kto jest wyborcą większych posiadłości i rozsyła wezwania wszystkim tym, którzy z tytułu podatku opłacanego lub z tytułów osobistych w mieście mają prawo wyboru.

W końcu jeden z wyborców użalał się, że nie uwzględniono duchowieństwa przy sporządzaniu listy, poczem zgromadzeni głosowali oddaniem przygotowanych poprzód list i rozeszli się o godzinie 5. z południa.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

(FP.) **Wołoczyska,** dnia 14. Września. *(Korrespondencya oryginalna Gazety Lwowskiej)* Celem podniesienia obrotu towarowego i uregulowania niektórych kwestyj manipulacyjnych odbyła się wczoraj konferencya między delegatami kolei Karola Ludwika, p. Danielem Lewickim i Adolfem Lippem a zastępcami kolei Odesskiej, pp. S. Pawłowem, A. Albertowem, M. Szczerbaczewem i K. Weitznerem. Jak się dowiaduję, przyjęto bez dyskusyi wszystkie wnioski, postawione celem ożywienia obrotu przez delegatów kolei galicyjskiej Karola Ludwika. Jestto wielka zasługa tej kolei, że umie utrzymać dobre i przyjaźne stosunki z koleją Odesską, która słynną jest z tego, że upornie trzyma się w sprawach handlowych zastarzałej rutyny i niewłaściwych uprzedzeń. Wpływając na usunięcie tych utrudnień, kolej Karola Ludwika przyczynia się do rozwoju ruchu handlowego w naszym kraju. — Dowiaduję się właśnie, że zapowiedziano tu przewóz 50.000 owiec.

○ **Kolej lwowsko-czerniowiecka** oddała w przeciągu 8 dni ostatnich 36.000 centnarów rzepaku, pszenicy i drzewa koleji galicyjskiej Karola Ludwika do dalszego przewozu Jeżeli się sprawdzi, co powszechnie utrzymują, że tego jeszcze roku otwartym zostanie ruch z Jass do Rossyi a mianowicie do Kiszeniewa, to obrót towarowy jeszcze bardziej wzrośnie, a dochody koleji lwowsko-czerniowieckiej znacznie się wzmogą. Kolej ta oprócz wymienionych powyżej transportów przewozi tygodniowo w przecięciu 2000 wołów, przeznaczonych do Oświęcimia.

○ **Kolej węgiersko-galicyjska** cieszy się na swej linji galicyjskiej z Przemyśla do Łupkowa dość ożywionym ruchem osobowym. Ruch towarowy przeciwnie słabo idzie i polega głównie na przewozie kamienia, budulca i drzewa warstatowego, które to artykuły bardzo nizko bywają obliczane.

□ **Kolej Dniestrzańska** dotąd nie może się pochwalić żywszym obrotem towarowym. Mimo uznania godnej oszczędności w administracyi dochody z ruchu pokrywają ledwie koszta utrzymania.

≡ **Kolej Karola Ludwika** rozpoczęła już wywóz zboża w ogromnych ilościach. Ruch osobowy i towarowy przybiera na tej koleji coraz większe rozmiary.

⁂ **Reforma taryfy zbożowej.** Dzienniki wiedeńskie dowiadują się z wiarygodnych źródeł, że rossyjskie koleje, łączące się z koleją północną Ferdynanda i z koleją zachodnią Elżbiety, ustanowić mają nową taryfę na transporty rossyjskiego zboża. Taryfa ta ma być nadzwyczajnie tanią, tak że n. p. kolej zachodnia przewozić ma frachty po 0·6 cent. od mili i centnara. Kolej lwowsko-czerniowiecka i kolej Karola Ludwika nie przyłączyły się do tej ugody.

⁂ **Giełda zbożowa wiedeńska** wystosować miała, jak donosi *Neue freie Presse* memorandum do ministerstwa handlu, w którem wykazuje, że Austrya tego roku będzie miała 16—17 milionów mec niedoboru w zbożu. Na dowóz wiele liczyć nie można z powodu ceł dowozowych. Memorandum domaga się zatem usunięcia ceł dowozowych i żąda, aby rząd zniżył taryfę koleji galicyjskich, które stanowcze mają znaczenie dla transportów zbożowych.

OSTATNIA POCZTA.

Najjaśniejszy Pan powrócił 13. b. m. wieczorem do Schönnbrunu.

Ze wszystkich prawie krajów koronnych nadeszły telegraficzne doniesienia o terminach wyborów. Z małemi wyjątkami wybory we wszystkich prowincjach odbędą się w drugiej połowie października.

Poseł niemiecki przy dworze włoskim Keudel wręczył królowi włoskiemu w Turynie list od cesarza Wilhelma z zaproszeniem do Berlina. Król wyjeżdża jutro rano z Turynu, dokąd przybyli już ministrowie Visconti-Venosta i Minghetti.

Francuzki poseł przy dworze berlińskim markiz Gontant-Biron zamierza ustąpić z swojej posady. Niewiadomo jeszcze, kto będzie jego następcą.

Depesze z Madrytu zapewniają że położenie w Hiszpanii zmieniło się na korz ść republikańskiego rządu. Rezerwa zgłasza się licznie a niebawem silna armia zmierzy się z Karlistami. Pod Vianą pociąg pospieszny wykoleił się. Z 300 osób tylko 25 nie poniosło żadnego uszkodzenia. Pomiędzy zabitemi i rannemi osobami znajduje się kilka osób znakomitych. Telegram dodaje, że nieskonstatowano czy powodem tego nieszczęścia był przypadek czy zły zamiar Karlistów.

Z Haagi donoszą, że Van Lynden, nie mogąc złożyć gabinetu, zwrócił królowi odnośne polecenie.

Angielski minister Kolonij hr. Kimberley pozostawił gubernatorowi Gwinei Worceleyowi moc rozstrzygania o pokoju i wojnie z Aszantami, zalecając mu jednak pokojowe zagodzenie zatargów.

Z Resztu, miasta perskiego nad morzem Kaspijskiem donosi telegram z 10. b. m. że wielki wezyr perski wziął dymisyę z powodu stanu zdrowia. Szach przyjął takową i zamierza zwinąć ten urząd na zawsze

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Turyn, 14. września. Król wyjeżdża we wtorek o $7\frac{1}{2}$ godzinie z rana do Wiednia.

Verdun, 13. września. Prusacy opuścili zupełnie miasto o godzinie 8 z rana w najzupełniejszym spokoju.

Paryż, 13. września. Od 5. do 12. września umarło tu 107 osob na cholerę. Epidemja jednak nie jest groźną.

Madryt, 13. września. Po stanowczem przyjęciu środków wyjątkowych odrzuciły Kortezy poprawkę lewicy, aby wyroki śmierci przedkładane były Kortezom.

Rzym, 13. września. Zapewniają półurzędownie, że ani rząd włoski nie żądał ani rząd francuzki nie dał dyplomatycznych explikacyj w sprawie listu pasterskiego Arcybiskupa Paryzkiego.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. września.

Hotel Zorza:

Pp. Bogucki T., z Podola — Cielecki A. z Porchowa. — Kwiatkowski W., z Rossyi. — Nawicki F., z Rossyi. — Rusiecki J., z Rossyi.

Hotel Europejski:

Pp. Radzic v. Rischen z Kijowa. — Tustanowski J., z Oskrzesińca.

Hotel Langa:

P. Rittner H. kapitan, z Przemyśla.

Hotel Angielski:

Pp. Madurowicz A. starosta, z Przemyśla. — Madurowicz O. podpułk.. z Pragi. — Obertyński A. S., ze Stanisławowa. — Szuszkowski F., z Wołynia. — Wasilewski W., z Polanki.

Hotel Kuhna:

P. Zawadzki A., z Potylicza.

Hotel Krakowski:

Pp. Kaszyński W., ze Zamku. — Tyszkowski, J., z Michałówki

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 14. września.

Pp. Hr. Bielski St. do Lipnik. — hr. Dzieduszycki W., do Mylatycz. — hr. Krasicki St. do Liska. — hr. Mniszek M., do Wiednia. - Wattmann br. O. do Rudek. — Kessner H. radca, do Stryja. — Sokolnicki W.. do Rossyi.

— ***Wykaz osób zmarłych*** od 1. do 10. Września 1873. Nr. 26. Karolina Piczmann l. 4. córka strażnika miejskiego, na cholerę. 27. Franciszka Prowy l. 66, wdowa po nadleśniczym, na zapalenie płuc. 28. Maryanna Pawlaczek 10 tygod. córka zarobnika, na cholerynę. 29. Roman Winkler l. 20, słuchacz praw; na wycieńczenie sił. 30. Szymon Rozner l. 5, syn zarobnika, na ospę. 31. Jan Smoliński l. $1^1/_2$, syn czeladnika szewskiego, na ospę. 32. Stanisław Orawetz l 3, dziecię strażnika kolejowego, na cholerę. 33. Leona Kroebel l. 46, wdowa po burmistrzu m. Lwowa. 34. Grzegorz Konsolski l. 43, zarobnik, na cholerę. 35. Katarzyna Kręd l. 3, dziecię portiera u arcybiskupa, na cholerę. 36. Marya Świdzińska 38, sługa na cholerę. 37. Jan Arłamowski l. 45, szewc, na cholerę. 38. Joanna Bilakowska l. 35, żona fiakra, na cholerę. 39. Ettel Wolken l. 62, wdowa po drągarzu, na cholerę. 40. Elka Rachel Blum l. 1, córka fiakra, na cholerynę. 41. Mordche Brückner l. 2, dziecię szkolnika, na cholerę. 42. Pesche Leowen l. 24, żona kupca, na cholerę. 43. Jan Łykowski l. $1^1/_2$, syn czeladnika murarskiego, na cholerę. 44. Anna Czajka l. 76, uboga, na cholerę. 45. Marjem Ebers l. 80, wdowa po złotniku, na cholerę. 46. Pesel Kijaszek l. 40, żona zarobnika, na cholerę: 47. Markus Spritzer l. $3^1/_2$, dziecię szkolnika, na cholerę. 48. Ester Sobels l. 45, zarobnica, na cholerę. 49. Leib Spritzer l. $1^1/_2$ dziecię szkolnika, na cholerę. 50. Mindla Waldmann l. 75, wdowa po zarobniku, na cholerę.

(C. d. n.)

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. g. 15. m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełz	(osobowa)	codziennie o godz.	1	po południu		
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12	minut	30	po połud.
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12	„	—	w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8	„	45	wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„	—	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„	30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut	10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„	15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„	10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„	10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„	—	po połud.
	„ Jarosławia na Bełz	(osobowa)	„ „	1	„	20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.
z 13. września 1873.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	215	—	218	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	139	—	141	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	25	77	75
„ „ „ 4-prc. w. a.	71	—	71	75
Banku hipoteczn. gal.	83	75	84	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	75	50	75	75
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	18	5	26
„ cesarski	5	25	5	33
Napoleond'or	8	90	9	—
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	64	1	72
„ „ papierowy	1	51	1	52
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	66	1	67
Srebro	107	—	108	—

(Oprócz kupona bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 11. września 1873.

1. Dług Państwa (Za 100 zł.)

	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	69 10	69,30
„ „ „ w banku	72.75	72 90
Losy z r. 1839 całe	275.—	277.—
„ „ 1839 piąta część	250.—	252.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92.50	93.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	98,75	99.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	106.—	105.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	131.—	131,50
Renty Como po 42 lir. austr.	24.—	25.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	74.50	—.—
Galicyi	75.25	76.—
Niższej Austryi	9 .—	94.—
Siedmiogrodu	76.—	77. –
Węgier	76.75	77 50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	171.—	172.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	237.50	238.50
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	—.—	1010.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	964.—	966.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	533.—	534.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	214.—	215.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2070.—	2080.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	216.—	217.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	140 50	141.50
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	337.—	338.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	173.50	174.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.75	84.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	93.—	93.50
Bank. narod. po 5 prc.	90.90	91.10
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.75	82.—
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.75	92.25
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.75	88.25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	103.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.—	99.50
„ „ „ „ III. „	96.—	96.50
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	84.—	84.50
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	44.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	80.—	80.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	172.50	173.50
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.50	24.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	25.—	25.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	13.50
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.—	25.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	19.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	94.20	94.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.60	94.80
Hamburg za 100 M. B.	55.—	55.2›
Londyn za 10 ft. szt.	112.—	112.15
Paryż za 100 fr.	43.85	43.95
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.42	5.43
„ peł. wagi	5.43	5.44
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.95	8.96
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.40	106.60

Telegrafowany kurs wiedeński.
Dnia 13. września.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	30
„ „ „ w srebrze	73	—
Losy z 1860 roku	101	25
Akcye banku wiedeńskiego	962	—
„ „ kredytowego	230	50
Londyn 10 funtów szterlingów	112	30
Srebro	106	75
Napoleond'or	8	95
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2618 2—3 **Edict**

Z. 7914. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird mittelst gegenwärtigen Ediktes der Inhaber der beiden in der Wohnung des Herrn Leopold Stern nämlich zu Wien im III Bezirke Beatrix-Gasse Nr. 24 während einer Feuersbrunst am 19. April 1873 in Verlust gerathenen zwei Stück Loose des Lotto-Anleihens der Stadt Stanislawów Nr. 3082 und 23135 ein jedes davon im Nominalwerthe von 20 fl ö. W. aufgefordert, die gedachter Loose binnen Einem Jahre, Sechs Wochen und drei Tagen von der dritten Einschaltung dieses Ediktes in dem Amtsblatte der Lemberger Zeitung diesem k. k. Kreis-Gerichte um so sicherer vorzulegen, sonst nach fruchtlosen Verstreichen dieses Termines die gedachten Loose für erloschen und amortisirt erklärt werden.

Vom k. k. Kreisgerichte.
Stanislau, am 20. August 1873.

(2628 2—8) **Vorladung.**

Z. 13256. Nachdem laut Thatbeschreibung vom 25. August 1873 ein mit zwei Pferden bespannter mit zwei Säcken verschiedener Schnittwaren beladener Wagen in der Waldung bei Toporów unter Anzeigungen des verübten Schleichhandels von der k. k. Finanzwache beanständet worden ist, so wird Jedermann, der einen Anspruch auf diese Gegenstände geltend machen zu können glaubt, aufgefordert, binnen 90 Tagen, vom Tage der Kundmachung der gegenwärtigen Vorladuug an gerechnet, in der Amtskanzlei der k. k. Fz. Bez. Direction in Brody zu erscheinen, widrigens, wenn dieses unterbleiben sollte, mit der angehaltenen Sache den Gesetzen gemäß verfahren werden wird.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction.
Brody, den 3. September 1873.

(2632 2—3 **Edykt.**

Nr. 4849. C. k. Starostwo w Nadwórnie, uwiadamia niniejszem, z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców śp. Franciszki Bieńkowskiej jednej z współwłaścicielek dóbr Tarnowica leśna, którym prawo własności do rzeczonych dóbr przysłużać może, iż c. k. komisya lokalna w Stanisławowie z dnia 5. Sierpnia 1873. l. 256 w celu przeprowadzenia rozpraw serwitutowych odnoszących się do pomienionych dóbr w myśl §, 36. rozporządzenia ministeryalnego z dnia 31. Października 1857. Nr. 218. Dz. pr. p. dla niewiadomych spadkobierców p. Napoleona Mokrzyckiego z Tarnowicy leśnej kuratorem ustanowiła.

Wzywa się tedy z imienia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, którym prawo własności do rzeczonych dóbr przysłużać może, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki do obrony udzielili, lub też innego obrońcę sobie wybrali, wrazie bowiem przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Starostwo w Nadwórnie
dnia 2. Września 1873

Edikt.

Z 4849. Von der k.k. Bezirkshauptmannschaft zu Nadwórna wird hiemit den unbekannten Erben nach der verstorbenen Franciszka Bieńkowska einer von den Eigenthümer des Gutes Tarnowica leśna bekannt gemacht, daß die k. k. Grundlasten-Localkomission zu Stanislau vom 5. August 1873 Z. 256 aus Anlaß der durchzuführenden Servituten Verhandlung gemäß § 36 der Ministerial Verordnung vom 31. Oktober 1857 Nr. 218 RGZ., den Hr. Napoleon Mokrzycki aus Tarnowica leśna zum Curator den unbekannten Erben bestellt habe.

Es werden hiemit alle den Namen und Wohnort nach unbekannten Erben, welchen Eigenthumsrechte auf das besagte Gut zustehen können aufgefordert, die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Curator mitzutheilen, oder auch einen anderen Vertreter zu wählen, indem sie sich die aus der Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

K. k. Bezirkshauptmannschaft.
Nadwórna, am 2. September 1873.

(2642 2—3) **Edikt.**

Z. 41349. Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte in Lemberg wird dem Inhaber des Wechsels ddto Lemberg den 20. Juni 1873 über 435 fl 55 kr. ö. W. zahlbar in Lemberg am 30. Dezember 1873 an die eigene Ordre des Ausstellers Isaak Laufer und akzeptirt von M. Schneider aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen vom Tage der Fälligkeit desselben an gerechnet um so gewisser diesem Gerichte vorzulegen widrigens der gedachte Wechsel, als ungiltig und amortisirt erklärt werden wird.

Lemberg, am 18. Juli 1873.

(2643 2—3) **Obwieszczenie.**

No. 17424. C k. sąd obwodowy ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Helsingera w sprawie wekslowej Naftalego Goldhamera przeciw temuż pto. 120 złr. w. a., kuratora w osobie p. A. D Brauna i doręcza temuż nakaz zapłaty wydany dnia 7. Sierpnia 1873 do l. 16239.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.
Tarnów dnia 28 Sierpnia 1873.

(2644 2—3) **Edykt.**

Nro. 17534. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia Gotfrieda Brozo, że Aniela Iwańska przeciw niemu wytoczyła pozew o uznanie za zgasłe i o ekstabulacyę prawa jednorocznego najmu lokalności realności pod L. 73 w Tarnowie na Zawalu położonej w stanie biernym tej realności Dom. 11. pag. 67. n. 4 on. intabulowanego, w skutek którego do rozprawy ustnej termin na dzień 17. Października r. b. godzinę 10 przed południem wyznaczony został. Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, ustanowiony został dla niego kurator w osobie adw. Dr. Ludwika Kapiszewskiego ze substytucyą adw. Dr. Stanisława Tokarza, z którym spór powyższy przeprowadzony będzie. Pozwanego zaś Gotfrieda Brozo wzywa się, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnych środków obrony, lub sam na termin się zgłosił, lub wreszcie aby innego obrońcę sobie obrał, i o tem sądownie doniósł, ile że z zaniedbania tego wynikające skutki sam sobie przypisze.

Tarnów dnia 28. Sierpnia 1873.

(2646 2—3) **Edykt.**

Nr. 4704. C. k sąd powiatowy w Bełzie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Semen Musij gospodarz gruntowy z Dobraczyna N. d. 89. uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 12. Lipca 1873. l. 40029 za marnotrawcę uznany został i temuż kuratora w osobie Wasyla Dyki z Dobraczyna równocześnie ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.
Bełz dnia 30. Sierpnia 1873.

(2651 2—3) **Edykt.**

Nr. 49096. Dnia 22. Marca 1873, do l. 15882, 16013 i 17,009 zostało na podstawie ostatniej woli rozporządzeń, postępowanie spadkowe, po zmarłym na dniu 3. Marca 1873. Mieczysławie hr. Przezdzieckim w tutejszym sądzie wprowadzone.

Gdy Karolowi hr. Przezdzieckiemu uchwała zawiadamiająca go o tem wprowadzeniu pertraktacyi spadkowej wskutek niewiadomego miejsca pobytu doręczoną być nie może, przeto ustanawia mu c. k. sąd krajowy we Lwowie kuratorem p. adw. Dra. Przesmyckiego z dodaniem zastępcy w osobie p. adw. Dra. Józefa Smolki, zarządza doręczenie temu kuratorowi na wstępie powołanej ustawy, i otem p. Karola hr. Przedzieckiego niniejszym edyktem zawiadamia, z wezwaniem, ażeby, gdyby do spadku wspomnionego prawo jakie rościć chciał, wymienionemu kuratorowi wcześnie potrzebne informacye i dokumenta dostarczył, lub sobie innego obrońcę obrał; w razie przeciwnym bowiem sam sobie ztąd wyniknąć mogące skutki przypisze.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 30. Sierpnia 1873.

(2652 2—3) **Edykt.**

Nr. 5337. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że otworzony uchwałą t. s. z dnia 31. Stycznia 1862. l. 986 konkurs do majątku Dawida Reizera z dniem dzisiejszym zniesiony zostaje.

Przemyśl dnia 30. Lipca 1873.

(2653 2—3) **Edykt.**

Nr. 41666. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i pobytu niewiadomego Tauchem Holzmana, że p. Katarzyna Władysławowiczowa przeciw niemu dnia 12. Lipca 1873. l. 41666 pozew o ekstabulacyę sumy 155 złr. 36 kr. w. a. z stanu biernego realności pod l. $568^3/_4$ i $568/632^3/_4$ we Lwowie wniosła i że do rozprawy ustnej termin na 13. Października 1873. o godz. 11. rano wyznaczony został.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu pozwanego lub że jeszcze przy życiu zostaje nie jest wiadomem, ustanowionym został mu za kuratora p. adw. Dr. Jekeles z substytucyą p. adw. Dra. Schaff z którym rozprawa przeprowadzoną będzie.

Wzywa się zatem pozwanego lub też jego sukcesorów, by na powyższym terminie albo osobiście albo przez pełnomocnika w sądzie niniejszym stanęli, lub też informacyę i dokumenta obrony ustanowionemu kuratorowi przed terminem nadesłali.

Z. c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 26. Lipca 1873.

(2639 3—3) **Edykt.**

No. 21395. C. k. krajowy w Krakowie ogłasza w uzupełnieniu edyktu z dnia 4. sierpnia 1873 Nr. 18173, że pozew wtymże wyrażony wniesiony został o extabulacyę prawa hipoteki sześcioletniej dzierżawy dóbr Jordanów Spytkowice na hipotece dóbr tych z mocy kontraktu z dnia 17/6 1790 w pozycyi dom 63 pag. 27 n. 29 on et poz. 24 n. 21 on. zaintabulowanego.

Kraków dnia 26 Sierpnia 1873.

(2640 3—3) **Edykt.**

No. 21397. C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza w uzupełnieniu edyktu z dnia 4. Sierpnia 1873 Nr. 17.536, że pozew w tymże wyrażony został o extabulacyę ewikcyi w kontrakcie ddto. Spytkowice Jordanowskie 7/7 1794 względem kupna lasu Głaza zawartym zapisanej w stanie biernym tordanowa dom. 63 pag. 43 n. 34 on, zaś Spytkowic dom 63 pag. 25 n. 25 on. zainJabulowanej.

Kraków dnia 26. Sierpnia 1873.

(2591 2—3) **Edict.**

Nr. 5705. Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung der aus dem hg. rechtskräftigen Urtheile v. 12. März 1873. Nr. 1849 civ. S. Keis. Hochheit den durchlauchtigsten Herrn Erzherzog Albrecht wider Johann Jenkner zustehenden Forderung pr 2000 fl. ö. W. sammt den hievon seit 1. November 1871. laufenden 6% Zinsen, den bereits zuerkannten Gerichts und Exekutionskosten pr 11 fl. 62 kr. 4 fl. 68 kr. 6 fl. 72 kr. und der gegenwärtig zuerkannten Exekutionskosten pr 14 fl. 86 kr. die exekutive Feilbiethung der gegnerischen Realität 37 alt, 32 neu, recte 18 alt, 32 neu, in Komarowice sammt Zugehör, Zabawa genannt in drei Terminen und zwar: am 3. November und 5. Dezember 1873. und am 7. Jänner 1874. jedesmal um 10 Uhr V. M. hiergerichts unter nachstehenden Lizitationsbedingnißen vorgenommen werden wird.

1. Diese Realität wird in den ersten beiden Terminen nicht unter dem Schätzungswerth, am 3. Termine aber nicht unter dem Betrag der versicherten Hypothekarlasten hintangegeben

2. Als Aufrufspreis wird der gerichtlich erhobene reine Schätzungswerth im Betrage pr. 4006 fl. 17 kr. ö. W. angenommen.

3. Jeder Kauflustige hat 10% des Schätzungswerthes d. i. den Betrag pr. 400 fl. im Baaren oder in österreichischen Staatsschuldverschreibungen oder auch in galizischen ständischen Pfandbriefen sammt den dazu gehörigen Coupons und Talons nach dem Wiener Course des dem Lizitationstermine vorhergehenden Tages zu Handen der Feilbietungs-Comission zu erlegen; das Vadium des Erstehers wird in depositenätliche Verwahrung geleitet, den übrigen Mitlizitirenden aber sogleich rükgestellt werden.

4. Die Kauflustigen können die Beschreibung, den Schätzungsakt und den Grundbuchsextrakt der zu veräußernden Realität in der Registratur des k. k. Bezirksgerichtes Biala einsehen. Hiezu werden Kauflustige eingeladen und die Gläubiger, welche erst nach dem 14. Juli 1873. in das Grundbuch gelangen sollten, und diejenigen denen dieser Bescheid nicht rechtzeitig oder aus was immer für einem Grunde gar nicht zugestellt werden sollte, zu Handen des für dieselben hiemit aufgestellten Curators ad actum H. Adw. Dr. Alois Eisenberg und mittelst Edikts verständigt.

Biala 8. August 1873.

(2565 2—3) **Edikt**

Z. 45583. Von Seiten des Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichtes wird der Besitzer des nach Angabe des Bittstellers Hr. Karl Pietzsch bei demselben in Verlust gerathenen Wechsels de datto Troppau den 8. Juni 1873, über 1000 fl. ö. W. zahlbar drei Monate a datto bei Hr. Karl Pietzsch, und acceptirt vom Hr. Peter Szumlakowski, aufgefordert binnen 45 Tagen nach Fälligkeit dieses Wechsels, denselben um so gewisser diesem Gerichte vorzulegen, widrigenfalls derselbe nach Ablauf dieser Frist, über Anlangen des Hr. Karl Pietzsch amortisirt erklärt werden wird.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg, am 22 August 1873.

(2554 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nro. 7518 R. S. K. Krajowa Rada szkolna ogłasza konkurs na posadę dyrektora szkoły wydziałowej o sześciu klasach w Śniatynie z płacą roczną 600 złr. i dodatkiem za kierownictwo 100 złr., na dwie posady nauczycieli z płacą po 550 złr., na dwie posady nauczycieli z płacą po 300 złr. i na posadę pomocnika z płacą 250 złr.

Kandydaci na posadę dyrektora i posadę nauczycieli z płacą roczną po 550 złr. winni posiadać uzdolnienie przynajmniej do szkół realnych niższych niesamoistnych, inni nauczyciele i pomocnik przynajmniej do szkół czteroklasowych pospolitych, — prezentuje gmina.

Opatrzone należycie podania ubiegających się o powyższe posady należy wnieść na ręce dotyczącej Rady szkolnej okręgowej najdalej do 15. Października r. b.

Z Rady szkoluej krajowej

We Lwowie, dnia 25. Sierpnia 1873.

(2452 3—3) **Licitation.**

über nachstehende Brakpferde; — dann gute Melkkühe und Junghornvieh, Berner Abstammung.

Z. 920. Am 16. Oktober 1873 um 9 Uhr Vormittags, werden bei der Oberdirektion des kk. Staatsgestutes in Radautz, an den Meistbietenden gegen gleich baare Bezahlung im öffentlichen Versteigerungswege verkauft; als:

a) Brakpferde.

Landesbeschäler Huzulenraze	1	Stück
Hengste einjährig	1	"
Saughengstell	1	"
Stuten Pepiniere	10	"
Saugstütel	1	"
Gebrauchpferde	3	"
Zusammen	17	Stück

b) Meiereivieh.

Zuchtstiere		4	Stück
Stiere	zweijährig	2	"
	einjährig	2	"
	Absatz	2	"
Melkkühe		38	"
Absatzkalbinen		8	"
Zusammen		56	Stück

Kauflustige werden eingeladen sich an diese Lizitation betheiligen zu wollen.

Radautz den 20. August 1873.

(2654 1—3) **Edykt.**

L. 22748. Michał Sawicki, reskryptem c. k. ministerstwa spraw. z d. 29. lipca 1873 l. 9614 w Dubiecku okręgu c. k. sądu obw. przemyskiego mianowany c. k. notaryusz na dniu 3. września złożył przysięgę służbową.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, 9 września 1873.

(2655 1—3) **Edykt.**

Nr. 21189. C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie § 63 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Franciszka Kleina protokołowanego handlarza skór w Białej a mianowicie, na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Dominika Dippoltera c. k. sędziego powiatowego w Biały a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Jana Ehrlera w Biały z substytucyą p. adw. dr. Eisenberga w Biały.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na termin dnia 18. Września 1873 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15. Listopada 1873 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 26. Listopada 1873 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysługa prawo, na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Biały lub w jej pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Biały zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 4. Września 1873.

(2662 1—3) **Obwieszczenie**

Nro. 2518. C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje do powszechnej wiadomości, że na dniu 2. Października 1873. o 10. godzinie przed południem odbędzie się w kancelaryi tutejszego Sądu licytacya celem zabezpieczenia dostarczenia żywności dla aresztantów w tutejszym Sądzie w więzieniu znajdujących się na czas od 1. Stycznia do końca Grudnia 1874., do której mających chęć przyjęcia tego przedsiębiorstwa z tą uwagą się zaprasza, że wadium 100 złr. w. a. wynosi, i że dotyczące warunki licytacyjne w registraturze tutejszego Sądu przejrzane być mogą.

Gródek, dnia 9. Września 1873.

(2664 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 190. Z powodu wypadku karnego załatwionego w wiedeńskim magistracie, zrobiono postrzeżenie, że dla użytku handlowego w Austryi sprzedawane bywają cechowane za granicą metryczne wagi handlowe a mianowicie cechowane znakiem niemieckiego państwa, który przedstawia wstęgę związaną z literami D. R. (Deutsches Reich).

Zdarzyły się także wypadki, że w ważkach składanych, w których znajdowały się wagi w kraju cechowane i według przepisu znakiem orła zaopatrzone, znaleziono pojedyncze sztuki a mianowicie, na jeden i dwa gramy z niemiecką cechą.

Ostrzega się publiczność trudniącą się handlem, ażeby nie kupowała wag cechowanych stemplem powyżej wskazanym albo innym zagranicznym. W Austryi bowiem używane być mogą w publicznym obrocie tylko miary i wagi nacechowane znakiem wskazanym w ustawie o cechowaniu miar i wag z dnia 19. grudnia 1872. (Dz. ust. p. Nr. 171.), t. j. znakiem c. k. orła. Miary i wagi nacechowane innemi stemplami zostaną przy perjodycznie zarządzanych rewizyach skonfiskowane, a na właścicieli takich miar i wag nałożone zostaną kary.

Wiedeń, dnia 2. Sierpnia 1873.

Z c. k. komisyi do cechowania miar i wag normalnych.

Kundmachung.

Z. 190. Aus Anlaß eines beim Wiener Magistrate vorgekommenen Straffales ist die Wahrnehmung gemacht worden daß im Auslande geaichte metrische Handelsgewichte, insbesondere solche mit dem Aichstempel des deutschen Reiches welcher ein geschlungenes Band mit den Buchstaben D. R. (deutsches Reich) darstellt, zum Gebrauche für den Verkehr in Oesterreich verkauft wurden.

Auch ist es vorgekommen daß in Gewichtseinsetzen, in welchen sich im Inlande geaichte und vorschriftsmäßig mit dem Adlerzeichen gestempelte Gewichte befanden, einzelne Gewichtsstücke, namentlich von 2 und 1 Gramm mit dem deutschen Aichstempel beigegeben waren.

Das Verkehr treibende Publikum wird vor dem Ankaufe der mit dem bezeichneten oder einem anderen ausländischen Aichstempel versehenen Gewichte gewarnt, indem in Oesterreich nur die mit dem durch die Aichordnung vom 19. Dezember 1872 (R. G. B. Nr. 171) eingeführten Aichzeichen, das ist mit dem k. k. Adler gestempelten Maße und Gewichte im öffentlichen Verkehr gebraucht werden dürfen, während alle mit anderm Stempel versehenen bei periodisch vorzunehmenden Revisionen confiscirt und die Besitzer mit Strafen belegt werden würden.

Wien, den 2. August 1873.

Von der k. k. Normal-Aichungs-Commission.

(2672 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nro. 335/Rso. Rada szkolna okręgowa miasta Krakowa rozpisuje niniejszem konkurs na posady Dyrektora i Prefekty przy tutejszej ośmioklasowej miejskiej szkole żeńskiej.

Do posady dyrektora przywiązana jest roczna etatowa płaca 1500 złr. w. a., która aż do 25. roku służby wzrastać będzie co 5 lat o 100 złr. w. a. Dyrektorowi służy prawo do emerytury według przepisów ustawy emerytalnej krajowej.

Do obowiązku dyrektora należy kierowanie zakładem pod względem dydaktycznym i ekonomicznym, tudzież wykładanie nauk przynajmniej przez godzin sześć tygodniowo.

Ubiegający się o tę posadę wykazać się winni:

a) metryką urodzenia i przebiegiem życia,
b) świadectwem nieskazitelnej moralności,
c) ukończonych studyów,
d) egzaminem na nauczyciela do szkół średnich, i
e) praktyką nauczycielską już odbytą.

Do posady prefekty przywiązana jest płaca etatowa 800 złr. w. a. z prawem emerytury i bezpłatnem mieszkaniem w zakładzie.

Obowiązkiem prefekty jest, czuwać nad porządkiem domowym, nad obyczajnością i przyzwoitem zachowaniem się uczennic, nadto wykładać nauki tygodniowo godzin dziesięć.

Osobna instrukcya oznaczy zakres działania prefekty i jej służbowy stosunek do dyrektora i nauczycielek.

Ubiegające się o posadę prefekty winny złożyć metrykę urodzenia i wykazać kwalifikacyę do szkół wydziałowych, dłuższą praktykę nauczycielską i nieskazitelną przeszłość życia.

Kompetujący o te posady mają podania swoje w potrzebne dowody należycie opatrzone przesyłać, jeżeli w publicznej zostają służbie, przez swe bezpośrednie zwierzchności; — jeżeli nie są w służbie publicznej, wprost od siebie do Rady szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie.

Podania te nadesłane być mają najdalej do d. 25. Października b. r., spóźnione lub bez dokumentów nadesłane uwzględnionemi nie będą i proszącym bez skutku zwrócone zostaną.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska.

Kraków dnia 6. Września 1873 r.

(2678 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nro. 7707. R. S. K. Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela geografii i historyi w miejskiem realnem wyższem gimnazyum w Drohobyczu.

Do tej posady przywiązaną jest obecnie roczna płaca 800 złr. w. a. z prawem pobierania dodatków kwinkwenalnych w myśl ustawy z dnia 9. Kwietnia 1870.

Kandydaci uzdolnieni do nauczania języka niemieckiego będą mieli pierwszeństwo.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnieść wprost do Rady szkolnej krajowej, lub jeżeli ubiegający się o nią są już w służbie publicznej, na ręce przełożonej władzy, najpóźniej do 10. Października b. r.

Z Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie, dnia 5. Września 1883

(2686 1—3) **Edykt.**

Nr. 3033. C. k. sąd powiatowy w Stryju, zawiadamia niniejszem edyktem, że Klementyna Schecher pod dniem 28. Maja 1873 do l. 3032, 3033 i 3034 następujące pozwy wydała:

1. przeciw Karolowi Neuwerth i jego możliwym spadkobiercom lub prawonabywcom z życia i miejsca pobytu niewiadomym o uznanie zadawnienia i zgasłości sumy 50 złr. w. a. w stanie biernym realności Nr. lons. 19 na Podzamczu w Stryju intabulowanej;

2. przeciw Abrahamowi Wegler i jego spadkobiercom lub prawonabywcom z życia i pobytu niewiadomym o uznanie zadawnienia i zgasłości sum 95 złr. w. a. i 38 złr. wa. w stanie biernym realności Nr. lons. 19 na Podzamczu w Stryju intabulowanej;

3. przeciw Pawłowi Fidorowicz i jego spadkobiercom lub prawonabywcom z życia i pobytu niewiadomym o wykreślenie sumy 460 złr. w. a. ze stanu biernego realności Nr. lons. 19 na Podzamczu w Stryju.

Do rozprawy na te pozwy wyznaczono termin na 16. Września 1873. o godz. 10. przed południem.

Gdy wiadomo nie jest czyli ci zapozwani żyją i gdzie mieszkają, przeto c. k. sąd powiatowy ustanowił dla tychże kuratora w osobie p. adw. Błońskiego, z którym te spory przeprowadzone będą.

Zaleca się przeto niniejszym edyktem pozwanym, ażeby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby mogli.

Z c. k. sądu powiatowego.

Stryj dnia 20. Czerwca 1873.

(2692) **Kundmachung.**

Z. 3. Kais. königl Hochschule für Bodencultur zu Wien. Vorlesungen im Wintersemester 1873/74. (Das Semester beginnt am 1. October und schließt Ende Februar.) A. Naturwissenschaften. Experimental-Physik: Prf. Dr. Pierre*). Klimatologie und Meteorologie: Dr. Hann. — Experimental-Chemie: Prof. Dr. Zoeller. — Mineralogie: Prof. Dr. v. Hochstetter*). — Bodenkunde: Prof. Dr. Zoeller. — Pflanzen-Physiologie: Prof. Dr. Wiesner. — Schmarotzerpilze: Prof. Halberlandt. — Zoologie: Prf. Dr. Brühl**). — Prof. Dr. Korhuber*). — Entomologie: Dr. Brauer. — Thier-Physiologie: Prof. dr. Wilkens.

B. National-Oekonomie und Rechtswissenschaft. Volkswirthschafts-Lehre: Prof. Dr. Neumann. — Landwirthschaftsrecht: Dr. Lentner. — National-Oekonomik uud Statistik des Ackerbaues: Dr. Oncken. — National-Oekonomik uud Statistik des Kornhandels: Prof. Dr. Neumann.

C. Fachwissenschaften. Pflanzenbau: Prof. Halberlandt. — Spezieler Pflanzenbau: Dr Deurer. — Schafzucht: Prof. Dr. Wilckens. Molkereiwesen: Derselbe. — Krankheiten der Hausthiere: Prof. Dr Bruckmüller. — Oeffentliche Gesundheitspflege: Prof. Dr. Zoeller. — Landwirthschaftliche Maschinen- und Geräthelehre: Prof. Dr. Perels. — Landwirthschaftliche Baukunde: Prof. Dr. Doderer. — Chemische Technologie: Prof. Schwackhöfer. — Landes-Meliorationswesen: Prof. Dr. Perels. — Landwirthschaftliche Betriebslehre: Prof. Hecke. — Enzyklopädie der Forstwissenschaft: Prof. Dr. Freiherr v. Seckendorf.

D. Praktische Uebungen. Chemisches Practicum: Prof. Dr. Zoeller. — Chemisch-technisches Practicum: Prof. Schwackhöfer. — Thierphysiologisches Practicum: Prof. Dr. Wilckens. — Landwirthschaftliches Practicum: Prof. Haberlandt. — Volkswirthschaftliches Practicum: Dr. Oncken.

Außerdem ist den Studirenden der k. k. Hochschule für Bodenculter Gelegenheit gegeben, philosofische uud historische Vorlesungen an der k. k. Universität und der k. k. technischen Hochschule zu hören.

*) Professor an der k. k. technischen Hochschule.

**) Professor an der k. k. Universität.

(2695 1—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 5754. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach, podaje do powszechnej wiadomości, że w drodze egzekucyi wyroku c. k. sądu obwodowego w sprawach karnych w Nowym Sączu z dnia 24. Września 1867. l. 3609 na zaspokojenie przyznanej Jakubowi Blau grundowi od Jędrzeja Smosny sumy 753 złr. 1 ct. w. a., publiczna licytacya realności włościańskiej pod Nr. k. 40. w Rzepienniku Marciszewskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do massy spadkowej dłużnika Jędrzeja Smosny należącej a w posiadaniu Heleny Kusiawej zostającej i na sumę 215 złr. w. a. oszacowanej, dozwoloną została, i że takowa w c. k. sądzie tutejszym w trzech terminach a mianowicie: dnia 16. Września, 30. Września i 14. Października 1873. każdą razą o godzinie 10. rano się odbędzie. Za cenę wywołania stanowi się sumę 215 złr. w. a. wadyum wynosi kwotę 22 złr. w. a.

O bliższych warunkach licytacyi przekonać się można w t. s. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Gorlice dnia 9. Sierpnia 1873.

Erkenntniße.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Bechlusses vom 2. September 1873, Zl. 4999, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Correspondenzartikels mit der Aufschrift „Głos do wyborców" in der Zeitschrift „Gwiazdka Cieszyńska" Nr. 34 vom 23. August 1873, insbesondere auf den Seiten 272 - 273, begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach Art. II des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, Z. 8, und der Vergehen nach §§ 300—302 St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142 R. G. Bl. und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(2647 3—3) **Obwieszczenie.**

No. 2219. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zapewnienia dostawy żywności dla tutejszo-sądowych inkwizytów i aresztantów na rok 1874, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym publiczna licytacya na dniu 26. Września 1873 o godzinie 9. rano.

Przed rozpoczęciem licytacyi ma być złożona kaucya w ilości 200 złr. w. a. Dalsze warunki licytacyi mogą być w tutejszym sądzie przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kolbuszowa dnia 5. Września 1873.

(2645 3—3) **Edykt.**

Nro. 10222. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż w skutek wezwania c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie celem zaspokojenia sumy wekslowej Franciszki Micek w kwocie 97 złr. 50 cnt w. a. wraz z procentem po 6% od dnia 13. Maja 1865., kosztami sądowemi 6 złr. 88 ct. i egzekucyjnemi 3 złr. 23 ct., 9 złr., 5 złr. 97 ct., 2 złr., 11 złr. 34 ct., 14 złr. 20 ct., 4 złr. 2 ct, 6 złr. 47 ct. i 10 złr. 31 ct. w. a. realność włościańska Józefa Zięby własna pod l. 30 w Szynwałdzie położona wraz z wszelkiemi doń należącemi gruntami i budynkami według protokołu z dnia 22. Kwietnia 1865. do l. 3656., zastawniczo opisana a według protokołu w skutek uchwały z d. 12. Sierpnia 1868. l. 9371, na dniu 24. Sierpnia 1868., oszacowana, w drodze publicznej przymusowej sprzedaży w trzech terminach a mianowicie, w dniu 30. Września, w dniu 28. Października i w dniu 25. Listopada 1873. każdą razą o godz. 10. rano w tutejszym Sądzie pod następującemi warunkami sprzedana zostanie:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową w protokole oszacowania z dnia 24. Sierpnia 1868. l. 9371. sprawdzoną t. j. kwotę 4003 złr. 25 ct. w. a, za którą to cenę szacunkową lub wyżej tejże realność rzeczona tylko na 1. lub 2. terminie licytacyjnym, zaś na 3. terminie także po niżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.

2. Każdy kupienia chęć mający, z wyłączeniem prowadzącej egzekucyę Franciszki Micek, której jako wierzycielce sumy wolno będzie i bez złożenia wadyum za przedłożeniem komisyi licytacyjnej dokumentów oryginalnych do jej wierzytelności odnoszących się licytować, obowiązany jest 10% ceny wywołania t. j. kwotę 400 złr. w. a. jako zakład komisyi licytacyjnej w gotówce lub też w innych papierach publicznych w obiegu będących według kursu ostatniego, lecz nigdy nad wartość nominalną ocenić się mających złożyć, który to zakład w razie złożenia go w gotówce kupicielowi w cenę kupna wliczonym będzie, współlicytującym zaś zwróconym zostanie.

Chęć kupienia mającym pozostawia się wolność aktu egzekucyjnego zajęcia i oszacowania wspomnionej realności oraz resztę warunków licytacyjnych w tut. sądowej registraturze lub przy komisyi licytacyjnej przeglądnąć.

Również zawiadamia się, iż dla wszystkich wierzycieli Józefa Zięby, którym by uchwała pod dniem dzisiejszym publiczną sprzedaż rozpisująca przed terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie p. adw. Dra. Kwiatkowskiego dodając mu zastępcę w osobie p. adw. Dra Forysta.

Tarnów, dnia 23 Sierpnia 1873.

(2641 3—3) **Edykt.**

No. 21660. C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, w uzupełnieniu edyktu zdnia 4. Sierpnia 1873 Nr. 18.174, że pozew w tymże wyrażony wniesiony został o extabulacyę prawa hipoteki dla bezpieczeństwa zwolnienia Mikołaja i Maryanny małżonków Kołodziejskich pochodzącej z umowy z dnia 9. Marca 1814 wstanie biernym dóbr Jordanów ut. dom. 63 pag. 47 n. 45 on. zaintabulowanej.

Kraków dnia 26 Sierpnia 1873.

(2590 3—3) **Kundmachung.**

Z. 4903. Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zum Behufe der Aufhebung der Eigenthumsgemeinschaft bezüglich der Realität Nr. 228 alt, 265 neu in Biala und bei dem Umstande, als der Ersteher dieser Realität Eduard Kirchner den gemäß Feilbiethungsbedingnisse vom 2. Novbr. 1870 Z. 674 Alf. 3, binnen 14 Tagen nach Rechtskraft des Lizitationsactes zu Gerichtshänden zu erlegenden Kaufschilling nicht erlegt hat, die executive Relizitation der den Hr. Emerich Pongrätz in 24/64 Teilen, den August Matuszewski'schen Erben als: Carolina. Josef und Teresia Matuszewski in § 64 und den erstertlärten Erben des Johann Korzeniowski als: Susanna Korzeniowska, Marie, Johann, August, Caroline, Josef, Augusta u. Rudolf Korzeniowski in 32/64 Teilen gehörigen und durch Hr. Eduard Kirchner am 28. März 1873 Z. 2357 erstandenen Realität NC. 228 alt, 265 neu in Biala auf dessen Gefahr und Kosten in einem einzigen Termine u. zwar am 20. Oktbr. 1873 um 10 Uhr VMittgs unter nachstehenden Feilbietungsbedingnissen hiergerichts vorgenommen werden wird:

1. Den Ausrufspreis dieser Realität bildet deren öffentliche Schätzwerth pr 1727 fl. ö. W.

2. Wer mitbiethen will, ist verpflichtet, ein 10% Vadium im Betrage pr 123 fl. u. zwar entweder im Baarem oder in öst Staatsschuldverschreibungen oder in Pfandbriefen der galiz. ständischen Creditanstalt oder in Grundentlastungsobligationen, die Pfandbriefe und Obligationen nach dem Course des Erlagstages jedoch nie über den Nominalwerth berechnet zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen. Das Vadium wird dem Ersteher in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Lizitanten dagegen gleich nach der Lizitation zurückgestellt werden.

3. Der Ersteher ist verbunden, den ganzen Kaufpreis binnen 14 Tagen nach Rechtskraft des Lizitationsaktes zu Gericht zu erlegen, welcher nach Abschlag der Hypothekarlasten seinerzeit unter die sämmtlichen Miteigenthümer verhältnißmäßig verteilt werden wird.

4. Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse, dann der Grundbuchsauszug und der Schätzungsakt können bei Gericht, und der Ausweis der Grundentlastungsschuldigkeiten und der Steuern im k. k. Steueramte zu Biala eingesehen werden.

Hiezu werden Kauflustige eingeladen.

Biala 19. Juli 1873.

(2564 3—3) **Edict.**

Z. 45582. Von Seiten des Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichtes wird der Besitzer des nach Angabe des Bittstellers Hr. Karl Pietsch bei demselben in Verlust gerathenen Wechsels de datto Troppau den 8. Juni 1873 über 1000 fl. ö. W. zahlbar 3 Monate a datto bei Hr. Karl Pietsch, acceptirt vom Hr. Peter Szumlakowski, aufgefordert, binnen 45 Tagen nach Fälligkeit dieses Wechsels, denselben um so gewisser diesem Gerichte vorzulegen, widrigenfalls derselbe nach Ablauf dieser Frist über Anlangen des Hr. Pietsch für amortisirt erklärt werden wird.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg, am 22. August 1873.

(2607 3—3) **Edict.**

Z. 11846. Das Samborer k. k. Kreis als Wechselgericht fordert auf den Inhaber des angeblich in Verlust gerathenen am 31. Juli 1872 ausgestellten über den Betrag von 300 fl ö. W. lautenden, vom Hersch Benerer an die Ordre des Marcus Teicher acceptirten und am 1. November 1872 in Stryj zahlbaren Wechsels denselben binnen 45 Tagen diesem k. k. Kreis als Wechselgericht um so sicherer vorzulegen, als sonst derselbe für amortisirt erklärt werden würde.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Sambor, am 5. August 1873

(2593 3—3) **Edikt.**

Z. 36845. Von Seiten des Lemberger k. k. Landesgerichts werden die Besitzer des von der Vorschußkasse der k. k. priv. Aktien-Hypothekenbank über das für das Darlehen pr 10 fl. ö. W. gegebene Faustpfand, – bestehend aus einer silbernen Taschenuhr sammt goldener Kette, im Schätzungswerthe von 12 fl. ö. W ausgestellten, angeblich in Verlust gerathenen Versatzscheines dtto Lemberg 21. November 1872 Nr. 9139 aufgefordert, den eben beschriebenen Versatzschein binnen einem Jahre vom Tage der dritten Verlautbarung dieses Ediktes in der „Lemberger Zeitung" dem Gerichte um so gewisser vorzulegen, widrigenfalls nach fruchtlosem Ablaufe der erwähnten Frist der obbeschriebene Versatzschein für amortisirt erkannt werden wird.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, am 5. Juli 1873.

(2621 3—3) **Edykt.**

Nro. 4660. Sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 365 złr. w. a. z pn. przez Eisiga Billig przeciwko Stefanowi i Katarzynie Pawłyszyn wywalczonej odbędzie się w tutejszym sądzie relicytacya realności w Gródku na Pasiekach pod Nr. k. 156 położonej korpusu tabularnego niemającej w jednym terminie to jest dnia 6. Listopada 1873. z rana o godzinie 10 przed południem a to z tego powodu, ponieważ pan Franciszek Gering, któren tę realność przy publicznej licytacyi na dniu 1. Sierpnia 1872. jako najwięcej ofiarujący nabył, kontraktu a względnie warunków licytacyjnych nie dotrzymał.

Za cenę wywołania stanowi się sądownie oznaczona cena szacunkowa w sumie 230 złr. w. a.

Chęć kupienia mający obowiązanym będą wadium w sumie 23 złr. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce złożyć.

Przy tym terminie wspomniona realność także pod ceną szacunkową sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyj wolno jest chęć kupienia mającym w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 24. Lipca 1873.

(2619 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 17242. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie Jana Schnitzla i wspólników przeciw Aleksandrowi Sandigowi i wspólnikom o wniesienie wspólnej własności realności pod nr. 16. w mieście w Tarnowie położonej, rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż rzeczonej realności w jednym terminie na dniu 15. Października 1873. r. o godzinie 10. przed południem pod następującemi warunkami:

1. Realność pod l 16. w Tarnowie w mieście położona, sprzedaną będzie ryczałtem.

2. Za cenę wywołania stanowi się sądowy szacunek w kwocie 9.515 złr. w. a., gdyby jednak tej kwoty nikt nie ofiarował, to rzeczona realność i poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

3. Każdy chęć kupna mający obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi na ręce komisyi licytacyjnej wadyum 10/00 ceny szacunkowej, to jest okrągłą kwotę 952 złr. w. a.

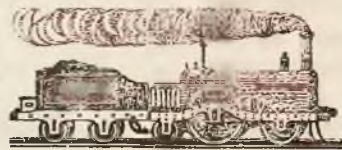
4. Kupiciel obowiązany jest w 14tu dniach po prawomocności uchwały, akt licytacyi zatwierdzającej całą cenę kupna do depozytu złożyć.

Dalsze warunki licytacyjne tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności, można w registraturze sądowej, a w dzień licytacyi przy komisyi licytacyjnej przejrzeć lub odpisać.

O tem zawiadamia się wszystkich współwłaścicieli realności pod l. 16. w Tarnowie do rąk własnych, a na wypadek, gdyby uchwała licytacyę rozpisująca jednemu lub drugiemu z współwłaścicieli wcale lub dosyć wcześnie doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora w osobie adw. Dr. Tokarza z substytucyą adw. Dr. Kwiatkowskiego ustanowionego, wreszcie wszystkich możliwych wierzycieli, którzyby do ksiąg gruntowych po dzień 30. Kwietnia 1873. weszli do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. Forysta z substytucyą adw. Dr. Ringelheima.

Tarnów dnia 21. Sierpnia 1873.

DONIESIENIA PRYWATNE.

C. k. uprzyw. kolej  **gal. Karola Ludwika.**

(2690 1—3)

Obwieszczenie.

Od 15. września r. b. aż do dalszego postanowienia, artykuł

spirytus w beczkach

zaliczony wedle naszej, od 15. maja 1872 r. istniejącej taryfy do umiarkowanej klasy A, należeć ma oprócz do tej klasy, podobnie jak zboże, także i do specyalnej taryfy Nr. 5 a, pod warunkami w tejże postawionemi.

Lwów, dnia 1. września 1873.

Dyrekcya ruchu.

Z drukarni E. Winiarza.